Gazeta Polska codziennie

Poniedziałek
09/02/2021

cena 2,50 zł (w tym 8% VAT)

#31 (2856)
NAKŁAD 40 520
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. mat. pras.

Nauczyciele zapisują się na szczepienia

Premier Mateusz Morawiecki nieustannie podejmuje wysiłki na forum międzynarodowym, aby zwiększyć dostawy szczepionek przeciw COVID-19 do Polski i dzięki temu przyspieszyć program szczepień. Obecnie w kraju trwają zapisy na przyjęcie preparatu przez nauczycieli, których szczepienia ruszą w piątek.

s.5

Albicla ze skrzydłami LOT

s.5

fot. Adam Warżawa

ZAMIESZANIE WOKÓŁ GOWINA

POLITYKA \ W strukturach Porozumienia trwa ostry spór o przywództwo w partii. Kwestionowany lider ugrupowania Jarosław Gowin zawiesił swój udział w Radzie Koalicji Zjednoczonej Prawicy. Politycy PiS są jednak spokojni o większość w Sejmie.

s.3

POLSKA s.4

Cześć i chwała bohaterom!

Jednych pamięć czcimy od dawna, inni właśnie od nas odchodzą. Wczoraj obchodziliśmy 70. rocznicę zamordowania przez komunistów mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki". Jednocześnie pożegnaliśmy zmarłą ppor. Wandę Zalewską-Zdun, ps. Rawicz, sanitariuszkę AK, członka NSZZ „Solidarność".

SPORT s.19

Niesamowity wyczyn weterana

Zespół Tampa Bay Buccaneers po raz drugi w historii został mistrzem ligi futbolu amerykańskiego NFL. W niedzielnym Super Bowl na własnym stadionie pokonał broniących tytułu Kansas City Chiefs 31:9. Z siódmego mistrzostwa cieszył się rozgrywający Buccaneers – Tom Brady.

GOSPODARKA s.8

„Orlen w Ruchu" z prasą, paczką i przekąską

Są pierwsze efekty przejęcia Ruchu przez PKN Orlen. – Dziś ogłaszamy nową markę, która pojawi się na polskim rynku. To „Orlen w Ruchu" – oznajmił szef płockiej spółki Daniel Obajtek. Oprócz rozwoju segmentu sprzedaży detalicznej Orlen chce także inwestować w usługi logistyczne i kolportaż prasy.

ŚWIAT s.6

fot. Moscow City Court Press Office / TASS/Forum

Niezbędne sankcje na Kreml

Z inicjatywy Polski odbyła się wideokonferencja przedstawicieli 27 krajów Europy ze współpracownikami lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego. Wzmagają się apele o nałożenie kolejnych sankcji na reżim na Kremlu. Wideokonferencję zorganizowało Stałe Przedstawicielstwo RP przy Unii Europejskiej.

SZCZĘSNOWICZ \ Robić wielką konferencję, aby przyznać, jak to zrobili panowie Budka i Trzaskowski, że PO nie ma szans na samodzielne wygranie wyborów? Trudno o większy dowód bezradności polityków uważających, że przewodzą opozycji. s.2

KARNKOWSKI \ PO walczy o przeżycie na dwu poziomach. Wewnątrz o przetrwanie jako lider rozpaczliwy bój toczy Borys Budka, cała partia zaś – o zachowanie dominującej pozycji w obozie anty-PiS. Dziś obie te batalie wyglądają na przegrane. s.14

ISSN 2083-7119
06>
9 772083 711029
@09_02 kod 20837119_02_06_issn

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Wikipedia/d

Kard. Stefan Wyszyński
(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, sługa Boży Kościoła katolickiego

\\ Gdy człowiek tak bardzo wydobędzie się z siebie, że ma już odwagę być poczytanym za nic, dopiero wtedy jest wolność, wspaniałość i zwycięstwo – najtrudniejsze, bo nad samym sobą. \\

fot. Piotr Augustyniak/PAP

Marcin Wolski

Nieporozumienie w Porozumieniu

Na kanapie bój zawzięty,
świszczą różne argumenty.
Politycy, niczym dzieci,
bawią się, aż pierze leci.
Kto na czele wnet zasiądzie,
pójdzie z rządu, będzie w rządzie…?
Za Bielana, za Gowina!
(Złapał Kozak Tatarzyna...)
Czy się wszystko sypnie nagle?
Opozycja liczy szable.
Coraz większe zamieszanie,
a ja jedno mam pytanie:
Co zrobicie drogie gapy,
gdy zabraknie wam kanapy?

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

Gazeta Polska codziennie

POGODA

Wtorek 09.02 — Na północy zachmurzenie. Opady śniegu

WSCHÓD słońca 07:05 | ZACHÓD słońca 16:35

Imieniny obchodzą: Apolonia, Bernard, Cyryl, Eryk, Eryka, Gorzysław, Mariusz, Nikifor, Rajnold

Gdańsk -6°C / -10°C	Lublin -6°C / -9°C
Katowice -2°C / -6°C	Kraków -3°C / -6°C
Łódź -6°C / -10°C	Poznań -7°C / -11°C
Warszawa -5°C / -11°C	Wrocław -7°C / -12°C

Środa 10.02 — Opady śniegu

WSCHÓD słońca 07:03 | ZACHÓD słońca 16:37

Imieniny obchodzą: Apollo(n), Gabriel, Jacek, Jacenty, Scholastyka, Tomisława

Gdańsk -8°C / -9°C	Lublin -6°C / -4°C
Katowice -1°C / -5°C	Kraków -2°C / -3°C
Łódź -6°C / -8°C	Poznań -8°C / -5°C
Warszawa -6°C / -8°C	Wrocław -6°C / -8°C

GRZEGORZ WSZOŁEK

Porozumcie się!

Po ubiegłorocznym serialu z przyszłością koalicji w tle i krytyce Solidarnej Polski ze strony kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości, teraz w wizerunkowe tarapaty wpadło Porozumienie. Jarosław Gowin nie komentuje zamieszania i ewidentnego podziału na jego zwolenników i kilku rozłamowców. Adam Bielan przekonuje, że koalicjant PiS nie ma prezesa, statut bowiem zakładał wybór lidera po trzech latach. Po 2015 r. tylko raz odbyła się konwencja Porozumienia, ale bez wydłużenia mandatu Jarosława Gowina. Spór w Porozumieniu nie interesuje jednak na ogół Polaków, w tym i wyborców PiS. Ważniejsze jest, jakie decyzje podejmie rząd w sprawach związanych z pandemią. Gdy wciąż wielu przedsiębiorców wyczekuje otwarcia swoich biznesów, kuriozalny konflikt o dwuwładzę w 18-osobowej partii nie powinien wydostać się z politycznych gabinetów.

Rafał Zawistowski

IGOR SZCZĘSNOWICZ

Dwóch bezradnych stand-uperów

Wrócę do sobotniej konferencji prasowej Borysa Budki i Rafała Trzaskowskiego. Toż to był festiwal dwóch bezradnych facetów! Tak naprawdę czego dowiedzieliśmy się z tej konferencji? Po pierwsze tego, że PO jak nie miała, tak nie ma żadnego programu. Te bełkotliwe wywody, że oni zrobią nowy Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny, a TVP Info zlikwidują, przecież już słyszeliśmy. Trudno rozstrzygnąć – śmiać się czy płakać? Z drugiej strony słowa o koalicji „276" też są śmiechu warte, bo po pierwsze jak na razie nikt się nie przyznaje do takiej koalicji z PO. A po drugie: robić wielką konferencję, aby przyznać, jak to zrobili panowie Budka i Trzaskowski, że PO nie ma szans na samodzielne wygranie wyborów? Trudno o większy dowód bezradności tych polityków samozwańczo zapewne myślących o sobie, że przewodzą opozycji. Rozpaczliwe to i żałosne. A przy tym, we fragmencie wywodów panów B. i T., oskarżających Zjednoczoną Prawicę o śmierć zmarłych na COVID-19 Polaków, żałosne i godne pogardy. Taką mamy opozycję. Niestety.

Ryszard Kapuściński

Nadal budują Nord Stream 2

Polskie media niewiele informują ostatnio o dalszych losach gazociągu Nord Stream 2, a szkoda, bo okazuje się, że budowa trwa nadal i statek „Fortuna" 6 lutego ponownie rozpoczął układanie rur gazociągu na wodach duńskich. Prezydent Niemiec Frank-Walter Steinmeier w wywiadzie dla „Rheinische Post" powiedział, że relacje energetyczne to „prawie ostatni" most między Rosją a Europą, a zniszczenie tego mostu nie będzie oznaką siły: „Obie strony powinny zastanowić się, czy warto całkowicie i nieodwołalnie niszczyć ten most. Uważam, że niszczenie mostów nie jest oznaką siły". Z kolei kanclerz Austrii Sebastian Kurz poparł stanowisko Berlina w sprawie NS2. – Myli się każdy, kto uważa, że nowy rurociąg leży wyłącznie w interesie Rosji – powiedział Kurz w wywiadzie dla niemieckiej gazety „Welt am Sonntag". To „bardzo pozytywny projekt", na którym skorzystają Niemcy, Austria i inne kraje europejskie – doprecyzował. Z kolei w niemieckim tygodniku „Wirtschafts Woche" możemy przeczytać, że nawet po zmianie administracji w Stanach Zjednoczonych ani kanclerz Angela Merkel, ani minister spraw zagranicznych Heiko Maas nie są gotowi zrezygnować z udziału Niemiec w projekcie.

Michał Moskal

Szczerość przewodniczącego Budki

Platformę Obywatelską od kilku lat trudno jest nazwać partią polityczną. Bardziej przypomina ona dziwaczną hybrydę agencji PR-owej i grupy teatralnej o zacięciu kabaretowym – trudno też powiedzieć, która z tych działalności jest główna. Trzeba jednak zadać sobie pytanie: Jaką Polskę zafunduje nam Borys Budka, jeśli jego partia wróci do władzy? W sobotę zaprezentowano nam, jak to może wyglądać. Zwykła większość sejmowa nie zadowoli PO, potrzebują większości, która będzie mogła odrzucić weto prezydenta. Więc nawet nie zakładają, że będą chcieli współpracować, wypracowywać rozwiązania, rozmawiać. Nie ma się co dziwić – pokazali w Senacie, że współpraca nie leży ich w naturze. W słowach szefa PO można jednak dostrzec przebłysk szczerości. Mówi wprost, że Platforma sama władzy nigdy nie zdobędzie – potrzebuje zebrać wszystkich przeciw PiS. Zdziwienie propozycją koalicji, o której dowiedzieli się z internetu, wyrazili już wszyscy od Hołowni po Lewicę. Wniosek jest jeden – sobotnie przedstawienie zorganizowane przez Borysa Budkę i Rafała Trzaskowskiego nie było nawet próbą zaprezentowania programu dla Polski. Była to jedynie nieudolna próba odzyskania inicjatywy we własnej partii.

eprasa.pl dbcb4d787f

POLITYKA \ Trwa konflikt polityków Porozumienia

Zamieszanie wokół Gowina

W strukturach Porozumienia trwa ostry spór o przywództwo w partii. Kwestionowany lider ugrupowania Jarosław Gowin zawiesił swój udział w Radzie Koalicji Zjednoczonej Prawicy. Politycy PiS są jednak spokojni o większość w Sejmie.

Jak poinformował Krajowy Sąd Koleżeński Porozumienia w oświadczeniu z 4 lutego, Jarosław Gowin „nie może uważać się za prezesa", a do momentu wyboru nowych władz szefem partii ma być przewodniczący Konwencji Krajowej Adam Bielan. Kadencja władz ugrupowania trwa trzy lata, ale w szczególnych przypadkach, gdy niemożliwe jest zorganizowanie kongresu, czas może być wydłużony. Stan ten nie może jednak trwać dłużej niż kolejny rok. Jarosław Gowin pełni funkcję prezesa od 26 kwietnia 2015 r. W oświadczeniu stwierdzono, że Adam Bielan ma kierować ugrupowaniem do 4 listopada 2021 r. i w tym czasie zobowiązany jest doprowadzić do odbycia kongresu.

Podczas piątkowego posiedzenia prezydium zarządu partii przez aklamację przyjęto wnioski o usunięcie europosła Bielana i posła Kamila Bortniczuka z Porozumienia. Bortniczuk podkreśla, że wiosną przygotowywane było „porozumienie Gowina z opozycją". Z kolei poseł Magdalena Sroka, rzeczniczka tej partii, stwierdziła w rozmowie z „Codzienną", że „osoby wydalone tworzą chuliganerię polityczną, która jest nie do zaakceptowania".

Czy konflikt wśród polityków Porozumienia uda się szybko zażegnać? | fot. Adam Chełstowski/Forum

Wczoraj kwestionowany lider partii zawiesił swój udział w posiedzeniu Rady Koalicji Zjednoczonej Prawicy, które ma odbyć się w tym tygodniu. W skład Rady wchodzą liderzy ugrupowań tworzących większość sejmową. – Decyzja jest związana z tym, że niektóre osoby mają wątpliwości co do tego, kto jest prezesem partii. Niektórzy politycy w koalicji mają takie wątpliwości. Do czasu wyjaśnienia zawieszony jest udział w Radzie – mówi „Codziennej" rzeczniczka Porozumienia.

Natomiast wicerzecznik PiS Radosław Fogiel zapewnił na antenie Polskiego Radia 24, że partia rządząca nie wtrąca się w sprawy swoich partnerów. – Najważniejsze, żeby Zjednoczona Prawica realizowała swój program. Na razie nie wydaje się to zagrożone – mówił poseł. O sytuację w Porozumieniu zapytany został w Sejmie szef klubu PiS Ryszard Terlecki. Powiedział, że Jarosław Gowin jest w obozie Zjednoczonej Prawicy. – Gdyby chciał go opuścić, to myślę, że skazywałby swoją partię na polityczny niebyt, bo przecież sami żadnych wyborów nie wygrają, do Sejmu nie wejdą – ocenił polityk. Pytany natomiast o przyszłość większości w Sejmie stwierdził: „Spokojnie, większość mamy".

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

KONDOLENCJE

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP.

Krzysztofa Kowalewskiego

Wybitnego aktora filmowego, teatralnego i radiowego

Podziwianego za mistrzowskie kreacje w wielu filmach m.in.:
„Nie ma róży bez ognia", „Brunet wieczorową porą", „Co mi zrobisz, jak mnie złapiesz", „Miś", „C.K. Dezerterzy" i „Rozmowy kontrolowane"

Niezapomnianego odtwórcę ról w ponad stu spektaklach Teatru Telewizji m.in. „Miłość na Krymie", „Tango", „Dożywocie", „Szkoła żon" i „Balladyna"

Cenionego za postaci Rocha Kowalskiego w „Potopie" i Zagłoby w „Ogniem i mieczem"

Znanego z seriali „Rodzina Leśniewskich" i „Janka" oraz słuchowiska radiowego „Kocham Pana, Panie Sułku"

Odznaczonego Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Będzie nam brakowało Jego profesjonalizmu, pogody ducha i artystycznej wrażliwości.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy szczerego współczucia

składają

Zarząd i Rada Nadzorcza Telewizji Polskiej S.A.

Człowiek Roku 2020

MEDIA \ Już jutro w kioskach znajdą Państwo najnowszy numer tygodnika „Gazeta Polska". Cyfrowe wydanie gazety można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazetapolska.pl. W numerze m.in. sprawa przyznania Jarosławowi Kaczyńskiemu tytułu Człowiek Roku Klubów „GP".

Prezes klubów „GP" Ryszard Kapuściński w tekście „Jarosław Kaczyński człowiekiem roku 2020 klubów Gazety Polskiej" wyjawia, dlaczego to właśnie prezes PiS otrzymał tę nagrodę. W wywiadzie numeru red. nacz. tygodnika Tomasz Sakiewicz oraz zastępca red. nacz. Katarzyna Gójska rozmawiają z prezes TK Julią Przyłębską. Dorota Kania w tekście „Moskiewska pożyczka i niemieckie pieniądze" odpowiada na pytanie, kto sfinansował obecną opozycję.

Więcej w najnowszym numerze tygodnika.

(as)

KONDOLENCJE

Pani Redaktor

Monice Olejnik

Dziennikarce radiowej, telewizyjnej i prasowej

W latach 2004 – 2006 prowadzącej program publicystyczny

„Prosto w oczy" w TVP1

Z powodu śmierci

Mamy

składam wyrazy najszczerszego współczucia

Jacek Kurski, Prezes Zarządu Telewizji Polskiej S.A.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. mat. pras./d

MILIONY ZA NIESŁUSZNE WIĘZIENIE

WOKANDA \ 12 mln zł zadośćuczynienia oraz 811 tys. 533 zł odszkodowania przyznał w poniedziałek Sąd Okręgowy w Opolu dla Tomasza Komendy za 18 lat niesłusznego więzienia za zbrodnię, której ten nie popełnił. Wyrok nie jest prawomocny.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

SĄDY \ Skandaliczna kara dla „Gazety Polskiej"

„Carex" wygrał, ale będzie odwołanie

Włodzimierz Cimoszewicz wygrał sprawę z „Gazetą Polską". Po orzeczeniu sądu tygodnik ma przeprosić polityka na pierwszej stronie, a także wpłacić 25 tys. zł na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Prawnicy „GP" zapowiadają apelację. – To historyczny wyrok dla polskiego sądownictwa. Ani powód, ani sąd nie umieli wskazać nawet jednego nieprawdziwego zdania w artykule, a mimo to uznali go za naruszenie dóbr osobistych – mówi Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „GP".

Magdalena Nowak

Obecny europoseł Włodzimierz Cimoszewicz, który w przeszłości – według dokumentów IPN – był zarejestrowany jako TW „Carex", wygrał proces z „Gazetą Polską". Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie w stu procentach zaspokoiła żądania byłego premiera, nakazując tygodnikowi przeprosić go na pierwszej stronie i wpłacić 25 tys. zł na konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przypomnijmy, że proces ruszył po tym, jak w 2019 r. dziennikarz Jacek Liziniewicz opisał, w jakim stanie polityk zostawił dzierżawioną od Lasów Państwowych leśniczówkę. Z całą pewnością nie nadawała się ona do zamieszkania i wymagała generalnego remontu. Pozrywana została boazeria, powyrywane były gniazdka, a na ścianie był grzyb.

Włodzimierz Cimoszewicz w sądzie nie zakwestionował tych informacji, przekonywał jednak, że grzyb był tylko na jednej ścianie, a boazerię zerwał, bo Lasy Państwowe nie chciały zapłacić mu za poniesione nakłady i zażyczyły sobie, by swoje rzeczy zabrał. Leśnicy zachowali się w ten sposób, bo były premier wycenił owe nakłady na kwotę… 300 tys. zł, a już podczas rozprawy sądowej mówił, że jak się zastanowił, to było to więcej. Przy wynoszeniu rzeczy z domku ekipa Cimoszewicza uszkodziła filar od ganku (został wycięty, żeby wynieść większe sprzęty), ale polityk to bagatelizował i mówił, że zniszczono tylko jeden filar i że on by go naprawił, gdyby o tym wiedział. „Gazeta Polska" z pewnością będzie się odwoływała od wyroku.

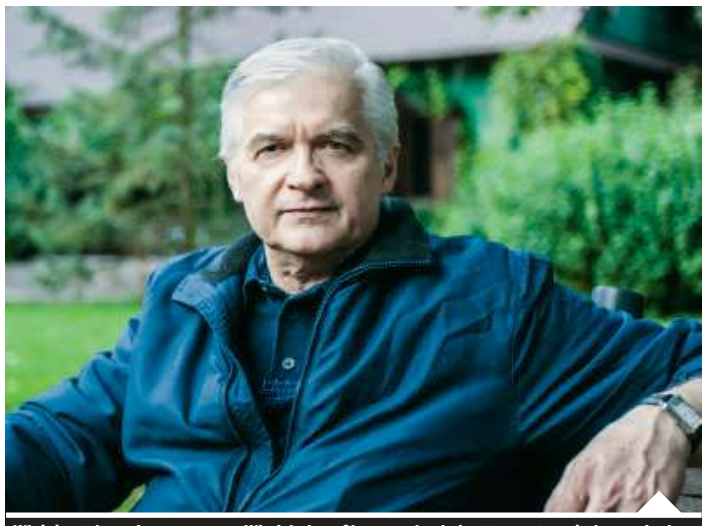

Wielokrotnie podczas procesu Włodzimierz Cimoszewicz był pytany o to, z którym zdaniem z artykułu się nie zgadza i nie umiał wskazać nawet jednego nieprawdziwego | fot. Adam Tuchliński/Forum

– To historyczny wyrok dla polskiego sądownictwa. Ani powód, ani sąd nie umieli wskazać nawet jednego nieprawdziwego zdania w artykule, a mimo to uznali go za naruszenie dóbr osobistych – mówi Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „GP". – Wielokrotnie podczas procesu Włodzimierz Cimoszewicz był pytany o to, z którym zdaniem z artykułu się nie zgadza i nie umiał wskazać nawet jednego nieprawdziwego. Wyrok jest jednak całkowicie po jego myśli. W sumie niczego innego się nie spodziewałem po polskich sądach. Niczym w „Piłkarskim pokerze". Uczciwi sędziowie: miało być 3:0 i jest 3:0 – mówi nam Jacek Liziniewicz, autor artykułu. Prawnicy czekają na pisemne uzasadnienie wyroku.

Cześć i chwała bohaterom!

HISTORIA \ Jednych pamięć czcimy od dawna, inni właśnie od nas odchodzą – niezłomni patrioci, bohaterowie walk o wolną Polskę. Wczoraj obchodziliśmy 70. rocznicę zamordowania przez komunistów mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki". Jednocześnie pożegnaliśmy zmarłą ppor. Wandę Zalewską-Zdun ps. „Rawicz", sanitariuszkę Armii Krajowej, członka NSZZ „Solidarność".

Pogrzeb ppor. Zalewskiej odbył się na warszawskim cmentarzu Bródnowskim. Wziął w nim udział szef Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Kasprzyk. Ciało kombatantki przy wojskowej asyście honorowej spoczęło w rodzinnym grobie. Wanda Zalewska-Zdun była uczestnikiem walk powstańczych oraz członkiem AK. W konspiracji działała, jak podaje PAP, od wiosny 1944 r. W lipcu tego samego roku przydzielono ją do II Obwodu „Żywiciel" Warszawskiego Okręgu AK. Podczas Powstania Warszawskiego opiekowała się rannymi jako sanitariuszka. Po wojnie została członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków, a w 1980 r. trafiła do NSZZ „Solidarność". W 2000 r. otrzymała stopień podporucznika. Odznaczono ją m.in. Medalem XXXV-lecia NSZZ „Solidarność", Warszawskim Krzyżem Powstańczym, Krzyżem Armii Krajowej i Medalem Honorowym Powstania Warszawskiego 1944, 1 VIII–2 X. Na wieść o śmierci ppor. Zalewskiej, hołd jej oddali premier Mateusz Morawiecki oraz prezydent Andrzej Duda.

W dniu pogrzebu kombatantki odbyły się również uroczystości wspominające mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę". 70 lat temu w więzieniu mokotowskim w Warszawie komuniści zamordowali jednego z najbardziej zasłużonych Żołnierzy Wyklętych i – jak pisze portal historyczny Dziejesie.pl – legendarnego dowódcę 5. Wileńskiej Brygady AK, a następnie oddziałów partyzanckich Wileńskiego Okręgu AK. 8 lutego, we wspomnienie jego śmierci, szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Kasprzyk złożył kwiaty oraz zapalił znicz na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

„Łupaszka" walczył w 1939 r. w kampanii wrześniowej, m.in. w oddziałach gen. Władysława Andersa. Otrzymał za to Krzyż Virtuti Militari V klasy. Podczas wojny zorganizował siatkę wywiadowczą na terenach Wilna, dowodził oddziałami w bitwach z okupantem niemieckim i rosyjskim. Po 1945 r. nadal walczył o wolną Polskę, tym razem przeciwko reżimowi komunistycznemu. Został schwytany i zamordowany przez UB strzałem w tył głowy. Odznaczono go pośmiertnie Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski oraz awansowano do stopnia pułkownika.

Albicla.com/MariaKobylinska

Śnieżyce na usługach totalitaryzmu

POGODA \ Warszawa, Białystok, Poznań, Lublin, Gdańsk, Wrocław… Miasta położone na terenie całej Polski. Daleko od siebie geograficznie, ale jakże bliskie ideowo. Centra wzniosłej myśli demokratycznej, ostoja europejskiej praworządności i ostatni szaniec obrony przed pisowskim zamordyzmem. Ostatnio mają szczególnie źle, gdyż zaskoczyła je zima. Jak co roku.

Najbardziej znane kłopoty dotknęły miasto kierowane przez niedoszłego prezydenta Polski Rafała Trzaskowskiego. Awarie kolektora ściekowego, magistrali wodnej, korki uliczne i brak miejsc parkingowych. Do tego wszystkiego na stolicę niespodziewanie spadła kolejna klęska – śnieżyca. Wczoraj, po kilku godzinach zamieci, miasto praktycznie stanęło. Ruch uliczny zamarł, „złapanie" autobusu czy tramwaju graniczyło z cudem.

Nie lepiej jest w Lublinie. Władze zostały wręcz zmuszone do sięgnięcia do portfeli swoich mieszkańców. Jednym ze źródeł większych dochodów mają być opłaty za komunikację miejską. Władza zadba też o to, aby za długo nie przebywać na miejskich parkingach. Od 1 czerwca, w rozszerzonej strefie płatnego parkowania, kierowca zapłaci od 2 do 2,80 zł za godzinę. Władza musi też uderzyć w interesy tych, o których dba szczególnie – w rodziny z małymi dziećmi. To one zapłacą więcej za żłobek czy przedszkole.

Interesujące rozwiązanie problemów z nieprzejezdnymi drogami musiał podjąć prezydent Białegostoku. W odpowiedzi na pomruki niezadowolonych ogłosił na Twitterze, że… zdecydował o unieważnieniu obecnie procedowanych przetargów.

(pk) Albicla.com/PiotrKorycki

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Pixabay/d

ZABIŁ ZA TELEWIZOR

POLICJA \ Zatrzymano mężczyznę podejrzanego o zabójstwo 71-latka z gminy Łopuszno. Notowany wcześniej 34-letni Kamil Ch. miał włamać się do domu seniora, ranić go nożem w szyję i ukraść telewizor. Starszy mężczyzna zmarł.

fot. Policja.gov.pl/d

METAMFETAMINA ZA MILION

NARKOTYKI \ Ponad 3 kg metamfetaminy o wartości co najmniej 1 mln zł zabezpieczyli policjanci CBŚP i KWP w Rzeszowie, którzy w powiecie grójeckim (woj. mazowieckie) zlikwidowali wytwórnię narkotyków. Na miejscu zatrzymano trzech obywateli Wietnamu.

PANDEMIA \ Wczoraj 2,43 tys. osób zaraziło się koronawirusem. Zmarło 45 chorych

Nauczyciele zapisują się na szczepienia

Premier Mateusz Morawiecki nieustannie podejmuje wysiłki na forum międzynarodowym, aby zwiększyć dostawy szczepionek przeciw COVID-19 do Polski i dzięki temu przyspieszyć program szczepień – zapewnił o tym wczoraj na Facebooku. Obecnie w kraju trwają zapisy na przyjęcie preparatu przez nauczycieli, których szczepienia ruszą w piątek.

Paweł Tunia

Premier poinformował, że codziennie ponagla Komisję Europejską i rozmawia „z wieloma przywódcami unijnymi, żeby nie odpuszczać producentom szczepionek". „Również Grupa Wyszehradzka podejmuje działania i naciska na instytucje brukselskie, żeby zamówione szczepionki jak najszybciej do nas dotarły" – napisał premier Mateusz Morawiecki na Facebooku.

W związku ze stabilizacją sytuacji epidemicznej w Polsce, od piątku część obostrzeń w gospodarce zostanie zniesionych. Wkrótce mogą zostać otwarte uzdrowiska i sanatoria. – Jeżeli sytuacja epidemiczna będzie się utrzymywała nadal na takim samym poziomie, ta stabilizacja będzie na poziomie 5,2 tys. zakażeń, nie wykluczamy otwarcia uzdrowisk i sanatoriów – oświadczył rzecznik MZ Wojciech Andrusiewicz.

Z kolei od wczoraj trwają zapisy na szczepienia dla nauczycieli. Nauczyciel, który chce się zaszczepić, może zgłosić się do dyrektora szkoły, przedszkola lub placówki oświatowej, w której jest zatrudniony. Nauczyciel, który jest zatrudniony w kilku placówkach, zgłasza chęć zaszczepienia w jednej, wybranej przez siebie.

Dyrektorzy szkół, przedszkoli i placówek zgłaszają nauczycieli poprzez formularz dostępny w Systemie Informacji Oświatowej (SIO) w Strefie Pracownika. Dyrektor będzie miał czas na wypełnienie formularza do środy 10 lutego br. Następnie formularze przekazywane są do właściwego szpitala węzłowego, czyli szpitala znajdującego się w najbliższej okolicy danej szkoły i placówki. Po otrzymaniu szczepionki, szpital poinformuje dyrektora szkoły lub placówki, kiedy jego pracownicy mogą przyjechać na szczepienie. Same szczepienia ruszą w piątek 12 lutego. W pierwszej kolejności zaszczepieni mają być nauczyciele, którzy obecnie pracują stacjonarnie. W kolejnym etapie dołączą nauczyciele uczący w pozostałych klasach. Jak wyjaśnia resort edukacji tempo szczepień będzie zależało od dostaw szczepionek do Polski. Wczoraj ruszyły też zgłoszenia na szczepienia m.in. dla pracowników żłobków.

Szansą na zwiększenie liczby szczepień będzie zarejestrowanie preparatu firmy Johnson&Johnson, co ma nastąpić w I kwartale tego roku. Obecnie dostępne są trzy szczepionki przeciw COVID-19 – firmy Pfizer/BioNTech, firmy Moderna i koncernu AstraZeneca.

Szansą na zwiększenie liczby szczepień będzie zarejestrowanie preparatu firmy Johnson&Johnson, co ma nastąpić w I kwartale br. | fot. mat. pras./d

Alcbicla.com/PawelTunia

Manewry na szóstkę

OBRONNOŚĆ \ Oceniłem te manewry pozytywnie, wystawiłbym szóstkę, choć oczywiście są mankamenty – powiedział szef MON Mariusz Błaszczak zapytany o ocenę ćwiczeń Zima-20. Dodał też, że rakiety Patriot będą w Polsce od 2022 r., a rok później wojsko otrzyma rakiety HIMARS. Samoloty F-35 mają trafić do nas w 2024 r.

Mariusz Błaszczak w Programie 1 Polskiego Radia był pytany o stan polskiej armii, w tym o wojska lądowe. – Wojska lądowe zmieniają się, jeżeli chodzi o zdolności związane z artylerią. To jest największe wyzwanie, wyciągamy wnioski z agresywnej polityki Rosji. Z napaści rosyjskiej na Gruzję w 2008 r., z napaści rosyjskiej na Ukrainę w 2014 r., i doskonale wiemy, że artyleria w tych konfliktach odgrywała kluczową rolę – powiedział szef MON.

Błaszczak został też zapytany o doniesienia medialne dotyczące ostatnich ćwiczeń Zima-20, które miały się zakończyć „klęską polskiej armii". – Mamy do czynienia z manipulacją, z fake newsami – stwierdził stanowczo minister. – Wojsko musi ćwiczyć. Wojsko ćwiczy na poligonie, ale ważne są również ćwiczenia, które poprzez działania sztabów świadczą o przygotowaniu dowódców do pełnienia swoich obowiązków. Te ćwiczenia poprzez zastosowanie sprawdzonego programu komputerowego – jest to program wykorzystywany w wojsku USA – dają nam wiedzę na temat potencjału naszej armii – powiedział Błaszczak.

Zapewnił również, że „Polska jest bezpieczna, a Wojsko Polskie jest dobrze przygotowane do tego, żeby bronić niepodległości naszego kraju". – Wojsko Polskie jest coraz liczniejsze, jest wyposażane w najnowocześniejszy sprzęt i jest w bardzo ścisłych relacjach z wojskami NATO i USA – powiedział minister.

(jp, PAP)

Albicla ze skrzydłami LOT

MEDIA \ Ostatnie miesiące upłynęły w cieniu niebywałej arogancji wielkich korporacji zarządzających portalami społecznościowymi. Blokowanie użytkowników, cenzura, zamykanie kont... Wszystko to stało się codziennością na Facebooku, Twitterze czy YouTubie. Wśród licznych inicjatyw mających przełamać monopol tych firm znalazła się też polska Albicla.com. Portal, który – jak już doskonale widać – odniesie sukces.

Czy ten sukces projektu zdoła się utrzymać na dłużej? Wątpliwości nie pozostawia ciągle poszerzająca się lista jego użytkowników, a szczególnie osób znanych ze świata polityki, mediów czy kultury. Na portalu gości też coraz więcej instytucji państwowych i partii politycznych. To oni w znacznym stopniu są źródłem informacji, których poszukują nowi użytkownicy serwisu. – LOT stara się być pionierem w każdej dziedzinie, więc nic dziwnego, że chcemy wykorzystać każdy kanał, który pozwala nam komunikować się ze światem – deklaruje Piotr Rudzki z biura prasowego PLL LOT. Jak mówi, Albicla.com to medium przejrzyste, proste dla użytkowników i mające szansę na dynamiczny rozwój. – Liczymy, że w ten sposób łatwiej dotrzemy do naszych klientów – dodaje.

Z kolei Ted Kozłowski z Genealogii Polskiej akcentuje inny aspekt: – Gdy w listopadzie opowiedzieliśmy się wyraźnie po stronie życia i przeciwko organizowanym na ulicach burdom proaborcyjnym, nasz profil na Facebooku stał się celem ataków lewactwa spod każdego sztandaru. Administrator strony i grupy otrzymywał ostrzeżenia o możliwej blokadzie naszych treści. Przenosimy się zatem na Albicla.com w poszukiwaniu wolności słowa – zapewnia Kozłowski.

(pk)

Facebook cenzuruje IPN

SKANDAL \ Facebook znów zablokował posty IPN dotyczące niemieckich zbrodni na polskich dzieciach. „6 lutego 2021 r. FB zablokował angielskojęzyczne konto Instytutu Pamięci Narodowej. Powodem był post sprzed siedmiu miesięcy, dotyczący niemieckich planów germanizacji polskich dzieci" – podał IPN w swoim oświadczeniu.

„W poście, który został zablokowany, napisaliśmy o niemieckich planach germanizacji dzieci, odnosząc się do autentycznych dokumentów. Mimo zgłoszenia o zweryfikowanie decyzji, konto jest zablokowane od sobotniego przedpołudnia. Przypomnijmy, że w połowie stycznia Facebook zablokował możliwość zagranicznej promocji filmu IPN o niemieckim obozie w Łodzi, do którego trafiło ok. 3 tys. dzieci. IPN protestuje przeciwko cenzurowaniu informacji dotyczących niemieckich zbrodni podczas II wojny światowej" – napisano w specjalnym poście.

(masz, IPN)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Twitter/d

UCHODŹCY STRAJKUJĄ

HISZPANIA \ Około 400 nielegalnych imigrantów, głównie z Maroka, rozpoczęło protest głodowy. Chcą, aby rząd Hiszpanii pozwolił im na wyjazd do innych państw UE. Należące do Hiszpanii wyspy stały się w ostatnich miesiącach celem „inwazji" imigrantów. Martwi to lokalne władze, gdyż obawiają się, że odstraszy to turystów, tak jak stało się na greckiej wyspie Lesbos. Regularnie też dochodzi do starć z lokalnymi mieszkańcami.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ROSJA \ Sztab Aleksieja Nawalnego wezwał Rosjan do kontynuacji protestów

Sankcje niezbędne, Kreml rozumie tylko siłę

Z inicjatywy Polski odbyła się wideokonferencja przedstawicieli 27 krajów Europy ze współpracownikami lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego. Wzmagają się apele o nałożenie kolejnych sankcji na reżim na Kremlu.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic

Wideokonferencję zorganizowało Stałe Przedstawicielstwo Polski przy Unii Europejskiej, a wśród tematów znalazły się powszechnie krytykowana wizyta szefa unijnej dyplomacji Josepha Borrella w Moskwie i nałożenie sankcji na Rosję za prześladowanie osadzonego w więzieniu opozycjonisty oraz jego zwolenników.

Szef Fundacji Walki z Korupcją Aleksieja Nawalnego Władimir Aszurkow zaapelował o nałożenie restrykcji na 35 osób i załączył listę z konkretnymi nazwiskami, wśród których są oligarchowie finansujący reżim na Kremlu, osoby odpowiedzialne za łamanie praw człowieka, a także ci, którzy uczestniczyli w prześladowaniu Nawalnego. Na liście znalazły się nazwiska m.in. miliarderów Romana Abramowicza i Aliszera Usmanowa, znanych z finansowania angielskich klubów piłkarskich, szefów banku VTB, a także kilku ministrów. Zdaniem Aszurkowa zamrożenie im aktywów i uniemożliwienie współpracy z europejskimi firmami będzie dla nich kosztowne i zadziała odstraszająco.

Wciąż nie wiadomo jednak, czy opcja nałożenia sankcji na Rosję, co popiera m.in. Polska, zwycięży wśród państw członkowskich. Wczoraj rzecznik Komisji Europejskiej Peter Stano powiedział że „sankcje nie są celem polityki UE". Przeciwne im są też Niemcy.

Tymczasem szef Fundacji Walki z Korupcją Iwan Żdanow wezwał Rosjan do kontynuacji protestów i domagania się uwolnienia lidera opozycji. – Kreml boi się ludzi na ulicach, dlatego trzeba wychodzić samemu i wzywać do wyjścia jak najwięcej osób, agitować wszystkich, których nie satysfakcjonują dyktatura i bezprawie – podkreślił Iwan Żdanow. Do tej pory zwolennicy Nawalnego wyszli na ulice w ponad stu miastach Rosji trzykrotnie: 23 stycznia, 31 stycznia i 2 lutego. Demonstracje były brutalnie tłumione przez służby.

Prześladowania nie zamykają ust opozycjonistom. Przeciwko agresywnej polityce Kremla zaprotestowało również środowisko artystów i intelektualistów. Pod listem skierowanym do władz podpisało się 180 osób, m.in. aktorzy, reżyserzy i naukowcy. Podkreślono w nim, że w kraju trwa największa fala prześladowań politycznych od czasu upadku Związku Sowieckiego. Zaznaczono również, że ludzie wychodzą na ulice, by zaprotestować przeciwko brutalności policji, fałszowaniu procesów i stosowaniu nieuzasadnionych aresztów. W liście oceniono, że takie działania są charakterystyczne dla dyktatur i cofają Rosję do totalitarnej przeszłości.

Rosyjscy opozycjoniści uważają, że tylko sankcje mogą powstrzymać prześladowania. Unia się jednak do nich nie pali, szczególnie Niemcy
fot. Moscow City Court Press Office / TASS/Forum

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Austria chętna na Sputnika V

PANDEMIA \ Kanclerz Austrii Sebastian Kurz w niedzielę poinformował o tym, że jest otwarty na produkcję rosyjskiej szczepionki Sputnik V albo chińskiego preparatu, jeśli te produkty medyczne zostaną autoryzowane przez Unię Europejską.

Najważniejsze to otrzymanie bezpiecznej szczepionki tak szybko, jak to tylko możliwe, bez względu na to, kto ją produkuje – stwierdził lider Austriackiej Partii Ludowej (ÖVP) w rozmowie z niemieckim dziennikiem Welt am Sonntag. Warto zauważyć, że według niedawno opublikowanej analizy w fachowym czasopiśmie Lancet szczepionka Sputnik V charakteryzuje się skutecznością na poziomie 91,6 proc., jednak wiele osób uważa, że Rosjanie niedostatecznie przetestowali jej bezpieczeństwo.

Preparat ten poza unijną procedurą zdecydowały się zakupić Węgry. Rząd w Budapeszcie ma otrzymać od strony rosyjskiej ilość preparatu, który wystarczy do zaszczepienia miliona ludzi w tym 10-milionowym kraju. Pierwsza dostawa ma umożliwić immunizację 300 tys. osób, natomiast kolejne dwie po 200 tys. osób. Kilka dni temu mogliśmy też usłyszeć informacje o tym, że jedna z niemieckich firm farmaceutycznych wyraziła chęć i gotowość do produkcji szczepionki Sputnik V.

Do tej pory Europejska Agencja Leków (EMA) wydała pozytywną opinię dotyczącą dopuszczenia do obrotu szczepionek na COVID-19 firm Pfizer/BioNTech, Moderna oraz AstraZeneca. W planach UE jest zaszczepienie do końca lata ok. 70 proc. dorosłej populacji Wspólnoty. Będzie to utrudnione, gdyż nie zapewniono wystarczającej liczby szczepionek, a same koncerny farmaceutyczne czasowo ograniczyły dostawy preparatu. Sytuacja ta ma wynikać z rozbudowy infrastruktury, która umożliwi w niedalekiej przyszłości zwiększenie produkcji szczepionki.

Problem dostępności i dystrybucji szczepionek dostrzegła szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen. „W ubiegłym roku skupiliśmy się na potrzebie stworzenia szczepionek, ale może równocześnie powinniśmy byli się skoncentrować bardziej na problemach związanych z ich masową produkcją. Nie doceniliśmy ich" – przyznała von der Leyen w rozmowie z włoskim dziennikiem „La Stampa".

Tempo szczepienia w UE jest dużo niższe niż w Wielkiej Brytanii, gdzie zdołano już podać preparat ok. 16 osobom na 100, czy też w Stanach Zjednoczonych, gdzie szczepionkę dostała co dziesiąta osoba. Minister zdrowia Wielkiej Brytanii Nadhim Zahawi poinformował w weekend, że brytyjska służba zdrowia szczepi w tempie wynoszącym niemal tysiąc osób na minutę.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

Biden stawia warunek Iranowi

WASZYNGTON-TEHERAN \ Prezydent Joe Biden zapowiedział, że Stany Zjednoczone nie zniosą sankcji na Iran, dopóki ten kraj nie przestanie wzbogacać uranu, który może zostać wykorzystany do produkcji broni nuklearnej.

Umowa nuklearna Joint Comprehensive Plan of Action (JCPOA) z roku 2015 została zawarta przez Islamską Republikę Iranu oraz Francję, Wielką Brytanię, Niemcy, Rosję, Chiny, USA I UE. W ramach tego układu, którego zwolennikiem był Joe Biden pełniący wtedy urząd wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, Teheran zgodził się na ograniczenie swojego programu nuklearnego w zamian za zniesieni2 większości sankcji ekonomicznych nałożonych przez ONZ.

W roku 2018 ówczesny prezydent Donald Trump zdecydował o jednostronnym wycofaniu się z porozumienia nuklearnego z Iranem, które uznał za niekorzystne dla Stanów Zjednoczonych. Tym samym sankcje nałożone na Teheran zostały odwieszone. W odpowiedzi na ten krok Islamska Republika Iranu zdecydowała się m.in. na ponowne wzbogacanie uranu do ponad 20 proc. Jest to pięciokrotnie większy poziom niż ten przewidziany przez JCPOA.

Napięcie na linii Teheran–Waszyngton znacząco się zwiększyło, czego przykładem było uznanie w kwietniu 2019 r. irańskiego Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej za organizację terrorystyczną. Z kolei w styczniu 2020 r. w Bagdadzie USA zlikwidowały dowódcę sił Ghods Ghasema Solejmaniego. Część ekspertów uważała, że wygrana prezydenta Joe Bidena będzie oznaczała ocieplenie w relacjach z Iranem. Nowa administracja Białego Domu zaznaczyła jednak, że nie poczyni wobec Teheranu żadnych ustępstw, dopóki nie zacznie on przestrzegać umowy nuklearnej.

(pk)

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. YouTube/d

KATASTROFA W HIMALAJACH

ŻYWIOŁ \ W północnych Indiach trwa akcja ratownicza po tym, jak kawałek lodowca oderwał się i uderzył w tamę. Tama pękła i spieniona woda z kamieniami uderzyła w leżące w dole rzeki wioski. Ratownicy uratowali już 15 osób i znaleźli zwłoki 14, ale ogólna liczba zaginionych to aż 170 osób.

fot. Wikipedia/d

GUBERNATOR KALIFORNII POLECI ZE STOŁKA?

USA \ Wygląda na to, że tym razem zorganizowanie referendum w sprawie odwołania lewicowego gubernatora Kalifornii Gavina Newsoma jest już przesądzone. Po kilku wcześniejszych próbach autorom tej inicjatywy tym razem udało się zebrać 1,4 z 1,5 mln wymaganych podpisów, a zostało im jeszcze sporo czasu.

USA \ Większość republikanów uważa, że impeachment jest motywowany politycznie i niekonstytucyjny

Senat zdecyduje o impeachmencie Trumpa

Już dzisiaj w Senacie rozpoczną się posiedzenia dotyczące impeachmentu Donalda Trumpa. Teoretycznie grożą mu poważne konsekwencje, ale w praktyce nie ma raczej szans na to, żeby wystarczająca liczba senatorów uznała go za winnego.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Sam proces w Senacie jest historycznym wydarzeniem, ale zdaniem większości republikanów jest niezgodny z konstytucją | fot. STEPHANIE KEITH / Reuters/Forum

Donald Trump jako pierwszy w historii prezydent USA został poddany impeachmentowi przez Izbę Reprezentantów po raz drugi 13 stycznia. Demokraci stawiali mu zarzut, że swoją przemową do protestujących przeciwko fałszerstwom wyborczym doprowadził do zamieszek na Kapitolu. Za artykułami impeachmentu zagłosowali wszyscy demokraci i 10 republikanów. W USA to Izba Reprezentantów ma prawo poddać polityka impeachmentowi, ale jest on dopiero czymś w rodzaju aktu oskarżenia, o ewentualnej winie polityka decyduje dopiero Senat. Zwykle największą konsekwencją impeachmentu jest usunięcie go ze stanowiska, co w wypadku Trumpa nie jest z przyczyn oczywistych możliwe. Nie oznacza to jednak, że były prezydent USA jest bezpieczny. Dzięki przepisom wprowadzonym po wojnie secesyjnej, jeśli Trump faktycznie zostanie uznany za winnego nawoływania do buntu, to Demokraci zwykłą większością głosów będą mogli pozbawić go szeregu przywilejów, a nawet prawa startu w kolejnych wyborach. To, jaka będzie linia obrony byłego prezydenta, nie jest na razie jasne. Kilkanaście dni temu rozstał się z piątką swoich prawników, rzekomo dlatego że nie chcieli się zgodzić na poruszenie tematu fałszerstw wyborczych. W Waszyngtonie plotkuje się, że podczas rozprawy zostanie pokazane głośne nagranie z lewicową kongresman Maxime Waters, która nawoływała publicznie do prześladowania członków administracji Trumpa w sklepach, na stacjach benzynowych itp. Waters nie spotkały za to żadne konsekwencje, chociaż po tym przemówieniu doszło do serii ataków na Republikanów.

Republikanie natomiast od początku twierdzą, że poddawanie impeachmentowi Trumpa po odejściu z Białego Domu jest niezgodne z konstytucją. Prezes Sądu Najwyższego John Roberts, który zgodnie z prawem powinien poprowadzić tę sprawę, najwyraźniej się z tym zgodził i odmówił wzięcia w niej udziału. Wniosek senatora Randa Paula o uznanie go za niekonstytucyjny poparło zaś 45 prawicowych senatorów. W praktyce oznacza to, że Demokraci nie mają raczej szans na pozyskanie głosów 17 republikanów potrzebnych im do uzyskania koniecznej do skazania superwiększości. Nie odpuszczą jednak i będą próbowali wykorzystać sprawę politycznie. Republikanie już zapowiadają przeciwdziałanie, które pokaże wyborcom ich pieniactwo i partyjność. Zwrócą również uwagę, że ich zachowanie jest sprzeczne z zapewnieniami Bidena o pojednaniu z prawicą.

Koronawirus zaprowadził kapitalizm na Kubie

HAWANA \ Kryzys epidemiczny sprawił, że liczba działalności dopuszczonych w sektorze prywatnym wzrosła z 127 do ponad 2 tys. – Chcemy, aby prywatna działalność się rozwijała i polepszała – oświadczyła ku zdziwieniu i uciesze Kubańczyków minister pracy i opieki społecznej Marta Elena Feito.

W niedzielę szefowa kubańskiego ministerstwa pracy i opieki społecznego Marta Elena Feito potwierdziła, że rząd w Hawanie unieważnił listę działalności i branż, które przez dekady były poza zasięgiem prywatnych przedsiębiorców. Zgodnie z deklaracją urzędniczki od teraz Kubańczycy będą mogli prowadzić biznesy w ramach ponad 2 tys. działalności, przy czym 124 pozycje pozostaną ograniczone lub całkowicie poza zasięgiem sektora prywatnego. „Znosimy restrykcje na korzyść ponad 600 tys. pracowników sektora prywatnego, który ucierpiał wskutek amerykańskich sankcji i pandemii" – obwieścił w mediach społecznościowych prezydent Kuby Miguel Díaz-Canel, przypominając, że poza sektorem publicznym na wyspach pracuje 13 proc. wszystkich zatrudnionych.

Przyczyny reformy potwierdziła Feito, która oświadczyła, że prywatne firmy działające w większości w sektorze turystycznym i usługowym odnotowały ogromne straty w wyniku restrykcji nakładanych przez administrację b. prezydenta USA Donalda Trumpa oraz ograniczeń wywołanych przed pandemię koronawirusa SarS-CoV-2. – Musimy wykorzystać moce produkcyjne tego sektora – podsumowała reformę minister, apelując jednocześnie do samorządów o uwagę i kontrolę nad działaniem prywatnych firm.

Kubańscy przedsiębiorcy przez dekady domagali się reformy, o której przesądził koronawirus. Zmiany zostały wprowadzone miesiąc po tym, jak po 16 latach Hawana zrezygnowała z podwójnego systemu walutowego i wycofała z obiegu peso convertible usztywnione z dolarem amerykańskim i przeznaczone dla turystów. Poza likwidacją zamiennika dolara kubański rząd mocno podwyższył pensję minimalną z 530 do 2100 pesos kubańskich (87 dolarów amerykańskich), a dla emerytów wygospodarował podwyżkę rzędu 500 proc.

Według oficjalnych rejestrów od początku pandemii na wyspie stwierdzono prawie 39 tys. zakażeń SARS-CoV-2, przy czym rekordowe dobowe przyrosty infekcji miały miejsce na przestrzeni ostatnich dwóch tygodni. Wówczas dziennie liczba nowych zachorowań w 11-milionowym kraju nie spadała poniżej 900, a 2 lutego br. osiągnęła rekordową wartość 1044. Łącznie na Kubie odnotowano 238 śmiertelnych przypadków zachorowania na COVID-19.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

Australijska dziennikarka oskarżona o szpiegostwo

CHINY \ Dziennikarka z australijskim obywatelstwem Cheng Lei spędziła pół roku w chińskim więzieniu, zanim usłyszała zarzuty. Kobieta miała rzekomo przekazywać tajemnice państwowe za granicę.

Czterdziestodziewięcioletnia dziennikarka, która przez ponad 10 lat pracowała w anglojęzycznej stacji CGTN, została zatrzymana w sierpniu 2020 r. Dopiero po sześciu miesiącach w areszcie chińskie władze postawiły ją formalnie w stan oskarżenia 5 lutego, o czym poinformowała szefowa MSZ Australii Marise Payne. Podkreśliła jednocześnie, że rząd Australii „regularnie na wysokim szczeblu podnosił poważne obawy o zatrzymanie pani Cheng, w tym dotyczące warunków, w jakich jest przetrzymywana". „Jesteśmy absolutnie przekonani o jej niewinności" – powiedział członek rodziny dziennikarki, cytowany przez agencję Reutera. Wezwał również władze do szybkiego rozwiązania sprawy, umożliwienia jej kontaktu z dziećmi i dostępu do książek w areszcie. Cheng urodziła się w Chinach, ale jeszcze jako dziecko przeprowadziła się z rodziną do Australii. Gdy została zatrzymana, była akurat ze swoimi dziećmi w wieku 9 i 11 lat w odwiedzinach u dziadków.

Media zwracają uwagę, że zatrzymanie Cheng zbiegło się w czasie z nasileniem napięć dyplomatycznych pomiędzy Pekinem a Canberrą. Australijski rząd jako jeden z pierwszych wzywał do śledztwa w sprawie pochodzenia koronawirusa. Chiny z kolei wprowadzały restrykcje dotyczące australijskiego eksportu.

Po zatrzymaniu dziennikarki z Chin wyjechało dwóch innych korespondentów australijskich mediów. Pomocy udzielili im urzędnicy konsularni. Przed wyjazdem zostali oni jednak przesłuchani przez funkcjonariuszy chińskiego ministerstwa bezpieczeństwa państwowego.

Beata Mańkowska
Albicla.com/BeataMankowska

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

OCZEKIWANE WZMOCNIENIE ZŁOTEGO

WALUTY \ Złoty wraz z napływem coraz większej liczby pozytywnych informacji z frontu walki z pandemią powinien się umacniać także w dalszej części 2021 r. – uważają analitycy Ebury. Dodali, że w tym roku średni kurs polskiej waluty wobec euro powinien ukształtować się około 4,30 zł.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

PRZEJĘCIA \ Powstała nowa marka segmentu detalicznego

„Orlen w Ruchu" z prasą, paczką i przekąską

Są pierwsze efekty przejęcia Ruchu przez PKN Orlen. – Dziś ogłaszamy nową markę, która pojawi się na polskim rynku. To „Orlen w Ruchu" – oznajmił szef płockiej spółki Daniel Obajtek. Oprócz rozwoju segmentu sprzedaży detalicznej Orlen chce także inwestować w usługi logistyczne i kolportaż prasy.

Paweł Woźniak

Jak mówił prezes PKN Orlen podczas poniedziałkowej konferencji prasowej, kierowana przez niego grupa rozwija poszczególne segmenty działalności, przede wszystkim rafinerię, petrochemię i energetykę. – Nie zapominamy też o detalu, który dla Orlenu jest bardzo ważnym pionem uzyskania dochodów – oświadczył Obajtek, dodając, że sprzedaż pozapaliwowa rośnie bardzo szybko. To z tego powodu Orlen mocno inwestuje w formaty pozapaliwowe. – Tak robią też inne koncerny – przekonywał szef Orlenu.

Obajtek zapowiedział również, że pion pozapaliwowy PKN Orlen będzie rozwijał razem ze spółką Ruch. – W tym roku powstanie 40 punktów pod wspólną marką „Orlen w Ruchu". Docelowo planujemy wspólnie z Ruchem 900 punktów w ciągu pięciu lat – wskazał.

Kolejnym obszarem zainteresowania Orlenu są usługi kurierskie. W tym roku powstanie 5,5 tys. punktów odbioru paczek, a w ciągu pięciu lat ok. 10 tys. Prezes dodał, że w tym roku pojawią się automaty do paczek – będzie ich 500, przy czym w ciągu dwóch lat ich liczba wzrośnie do ok. 2 tys., a perspektywie kilkunastu lat do ok. 10 tys. – Łączymy część logistyki Orlenu z logistyką Ruchu. Przez to będziemy ją optymalizowali – zaznaczył Obajtek.

W ramach nowych projektów koncern chce też rozwijać kolportaż prasy. – To wymaga pewnego procesu optymalizacji, łączenia kolportażu, pewnej wspólnej logistyki, tak abyśmy mogli to zoptymalizować – zaznaczył Obajtek. Wskazał, że Orlen prowadzi już teraz wiele produktów pod własną marką i również one będą się pojawiały w punktach „Orlen w Ruchu".

– Rozwiniemy markę „Orlen w Ruchu", utrzymamy też wszelkie parametry, by sprzedaż pozapaliwowa zdecydowanie rosła. Tak robią inne koncerny, również w naszym regionie. Chcąc być stabilnym koncernem, musimy się rozwijać, musimy patrzeć na wiele innych obszarów, segmentów, nie możemy utartą drogą iść w jeden obszar – wyjaśnił prezes PKN Orlen. Ocenił, że współpraca z Ruchem przyspieszy rozwój w tym zakresie.

– Ruch posiada wiele punktów sprzedaży. Częściowo są to bardzo dobre lokalizacje. W związku z tym musimy wykorzystać potencjał i doświadczenie drugiej firmy – stwierdził Obajtek.

Orlen zapewnia, że jednocześnie z nowym projektem będą rozwijane kioski Ruchu, których obecnie jest ok. 1,2 tys. Do końca roku ma zostać uruchomione 100 kolejnych.

Obajtek zapowiedział, że pion pozapaliwowy PKN Orlen będzie rozwijał razem ze spółką Ruch | fot. Twitter/d

Nie brakuje chętnych, by nam pomóc przy atomie

ENERGIA \ Zaczynamy realizować program, który przewiduje zbudowanie sześciu reaktorów jądrowych w ciągu 20 lat – powiedział Piotr Naimski, pełnomocnik rządu do spraw strategicznej infrastruktury energetycznej. – Zwracają się do nas kolejne państwa zainteresowane udziałem w naszym programie – dodał.

Polskim programem atomowym interesuje się coraz więcej państw, które chcą nam pomóc w realizacji tej inwestycji i wyrażają gotowość udziału w nim. – Podpisaliśmy międzyrządową umowę ze Stanami Zjednoczonymi, zgodnie z którą Amerykanie przedłożą polskiemu rządowi kompleksową ofertę techniczną i finansową w ciągu najbliższego roku – stwierdził Naimski.

Dodał, że zwracają się do nas także Francuzi i Koreańczycy. Polska delegacja była też w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, gdzie oglądała ukończoną inwestycję jądrową. – W tej chwili ci, którzy są największymi w Europie zwolennikami zielonej transformacji, akceptują fakt, że energetyka jądrowa to nie jest konkurencja dla odnawialnych źródeł energii, że to jest niezbędne uzupełnienie dla OZE i że tak właśnie trzeba traktować atom – podkreślił pełnomocnik.

Naimski przypomniał, że wprawdzie niemieccy politycy zdecydowali kilka lat temu, że zamkną swoje elektrownie jądrowe, ale w innych krajach sytuacja wygląda inaczej, np. w Wielkiej Brytanii czy w Niderlandach. – W bardzo „zielonych" Niderlandach uznano, że potrzebna będzie nowa elektrownia jądrowa – zauważył minister.

Jak wyjaśnił, wszyscy, którzy w tej chwili chcą na wielką skalę budować elektrownie wiatrowe na morzu, montować panele fotowoltaiczne nie tylko na dachach domów, wiedzą, że aby to mogło bezpiecznie działać, musi być zabezpieczenie w postaci elektrowni pracujących w sposób ciągły, niezależnie od pogody, niezależnie od wiatru, pory dnia. – I to są elektrownie jądrowe albo gazowe – podkreślił Naimski.

Pełnomocnik odniósł się do przyjętej tydzień temu uchwały w sprawie „Polityki energetycznej Polski do 2040 r.", która – jak podano w komunikacie po posiedzeniu rządu – opiera się na trzech głównych filarach: sprawiedliwej transformacji, budowie zeroemisyjnego systemu energetycznego oraz dobrej jakości powietrza.

– Istota rzeczy w tej strategii polega na tym, że wchodzimy w 20, 30, może więcej lat transformacji energetycznej w Polsce. Po prostu musimy wybudować nowe elektrownie, nowe źródła energii, używając nowych technologii i z czasem rezygnować ze starzejących się elektrowni węglowych – podsumował Naimski.

(jak, PAP)

Problemy finansowe pralni

LOCKDOWN \ Już prawie 250 polskich pralni chemicznych ma problem ze spłatą swoich zobowiązań. Zadłużone firmy to prawie 1/3 tej branży. Jeszcze w styczniu 2020 r. ich zadłużenie było o 1,4 mln zł niższe niż obecnie.

Choć formalnie pralnie nie mają zakazu działalności spowodowanego pandemią, to w praktyce są uzależnione od działania hoteli, które przez długi czas pozostawały nieczynne. To mocno odbiło się na finansach pralni. Do Krajowego Rejestru Długów (KRD) za niespłacone zobowiązania jest wpisane już 246 pralni chemicznych. Łącznie mają do oddania ponad 5,8 mln zł. Jeszcze w styczniu 2020 r. ich zadłużenie było o 1,4 mln zł niższe niż obecnie. Od marca, czyli od wybuchu pandemii i pierwszego zamknięcia hoteli w Polsce, stale rosło, sięgając prawie 6,1 mln zł w październiku. Od listopada zaczęło powoli spadać. Według danych KRD średnie zadłużenie jednej pralni sięga prawie 24 tys. zł. To blisko o 7 tys. więcej niż w styczniu 2020 r.

Pralnie chemiczne w Polsce to bardzo mały sektor gospodarki. Według oficjalnych danych pod tym PKD funkcjonuje ok. 4 tys. firm. – Fizycznie jednak takich firm jest ok. 700. Podczas pierwszego zamrożenia gospodarki i ograniczeń związanych z pandemią większość pralni przestała działać. Wiele z tych firm jest uzależnionych od hoteli, które zostały zamknięte. Niestety, wyznaczając branże objęte tarczami, nie wzięto pod uwagę pralni. Nikt nie przypuszczał, że jest to sektor tak mocno uzależniony od branż dotkniętych lockdownem. Zmieniło się to dopiero w listopadzie, od kiedy dano pralniom możliwość skorzystania z Tarczy 6.0. – wskazuje Karol Tomczak, reprezentant branży w Polsce, cytowany w komunikacie KRD.

(ar)

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Pixabay/d

WCIĄŻ ZA DUŻO EKONOMISTÓW

RYNEK PRACY \ **W tym roku, podobnie jak w ubiegłych latach, na rynku pracy będzie nadwyżka ekonomistów, mimo że pracy jest dla nich dużo – wynika z Barometru Zawodów przytoczonego przez firmę Personnel Service. Niedobory pracowników będą zaś w branżach: informatycznej, medycznej, budowlanej i produkcyjnej.**

ENERGETYKA \ Eurostat podał dane dotyczące miksów energetycznych krajów UE

Paliwa kopalne trzymają się mocno

Udział paliw kopalnych w energetyce Unii Europejskiej wcale nie spada, jak można sądzić z natłoku informacji o rozwoju energetyki odnawialnej. W niektórych krajach nawet rośnie. Jak wynika z raportu Eurostatu, przez ostatnie 10 lat Litwa zwiększyła swój udział paliw kopalnych w bilansie krajowej energii o 10 pkt. proc. Tylko przez 12 miesięcy, w 2019 r. udziały takie wzrosły o 1 pkt proc. na Łotwie i w Austrii.

Adam Maciejewski

Polska była 4. państwem unijnym z najwyższym udziałem paliw kopalnych | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Jak pokazano w najnowszych danych za 2019 r., krajem unijnym o największym wykorzystaniu kopalin w energetyce była… Malta (97 proc.) Na kolejnych miejscach znalazły się Cypr i Holandia. Polska zajęła dopiero czwarte miejsce z udziałem rzędu 90 proc.

Ogółem w 2019 r. paliwa kopalne zapewniały 71 proc. dostępnej energii brutto w Unii Europejskiej (UE) 27 państw członkowskich. Odsetek ten zmniejszył się przez ostatnie dziesięciolecia ze względu na wzrost roli energii odnawialnej. Jednak w skali trzydziestu lat, czyli od 1990 r., udział paliw kopalnych wykorzystywanych w UE spadł zaledwie z ok. 82,5 do 71,6 proc. Największy spadek produkcji energii z paliw stałych zanotowano w Danii (z 83 do 64 proc.), tuż za nią znalazły się Estonia (z 86 do 73 proc) oraz Finlandia (z 56 do 43 proc.).

Eurostat zwraca uwagę, że Unia wciąż w dużej mierze polega na paliwach kopalnych jako źródle krajowych dostaw energii. Z najnowszych dostępnych danych wynika, że w 2019 r. państwem unijnym z najwyższym udziałem paliw kopalnych, wynoszącym 97 proc., była Malta. Następne w czołówce tradycyjnej energetyki znalazły się Cypr i Holandia z udziałem rzędu 92 proc.

Polska, gdzie z paliw kopalnych pochodzi 90 proc. całości dostępnej energii, zajęła czwarte miejsce, tuż przed Irlandią (89 proc.) oraz Grecją (86 proc.) i Luksemburgiem (82 proc). Większość pozostałych państw członkowskich generowała między 60 a 80 proc. prądu z paliw kopalnych. Mniejszościowy udział takich źródeł w bilansie energetycznym miały tylko Szwecja (32 proc.), Finlandia (43 proc.) i Francja (50 proc.). W tych krajach istotna część prądu jest zapewniana przez siłownie jądrowe.

Z zestawienia przygotowanego przez Eurostat wynika też, że przez ostatnie 10 lat sąsiadująca z naszym krajem Litwa zwiększyła udział paliw kopalnych w produkcji energii. Wzrósł on z 56 proc. w 2009 r. do 66 proc. w 2019 r. Dane dla ośmiu państw pozostały takie same. W pozostałych krajach największe spadki odnotowano w Estonii (o 12 pkt proc.), na Słowacji (4 pkt proc.), a następnie w Belgii i Danii (po 3 pkt proc.).

Poczta Polska zbuduje hub na terenie CPK

LOGISTYKA \ **Dynamiczny rozwój branży przesyłek kurierskich, ekspresowych i paczkowych, a także sprzedaży online, skłonił Pocztę Polską do budowy na terenie Centralnego Portu Komunikacyjnego hubu przeładunkowego w ruchu krajowym i zagranicznym.**

Poczta Polska i spółka CPK podpisały w tej sprawie porozumienie o współpracy. Hub ma być zlokalizowany na lotnisku Solidarność, będącym częścią Centralnego Portu Komunikacyjnego. – Budowa CPK to jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych w naszym kraju i nie może w nim zabraknąć Narodowego Operatora Pocztowego – powiedział Tomasz Zdzikot, prezes Poczty Polskiej.

Jego firma coraz bardziej wrasta w obsługę dynamicznie rozwijającego się rynku e-commerce i usług logistycznych. Podpisane porozumienie ma zapewnić Poczcie Polskiej budowę nowoczesnego centrum przeładunkowego, by jej usługi towarowe były szybkie i bezpieczne. Skoro CPK powstaje od zera, to partnerzy wspólnie zaprojektują centrum przeładunkowe dla Poczty.

Spółka CPK zobowiązała się uwzględnić potrzeby partnera już na etapie planowania, a następnie projektowania i realizacji inwestycji lotniskowej i kolejowej, a także drogowej. Poczta Polska ma wspierać CPK w przygotowywaniu dokumentacji projektowej, niezbędnych aktów prawnych, w rozwoju obszaru innowacji i nowych technologii.

Jak powiedziała Beata Hryniewska, szefowa Działu Powierzchni Magazynowych i Logistyki w firmie doradczej CBRE, firmy chcące rozszerzać sprzedaż online – a tego właśnie chce Poczta Polska – będą musiały zabezpieczyć więcej przestrzeni logistycznej. Sektor e-commerce będzie nadal się intensywnie rozwijał, a Polska może być jednym z głównych beneficjentów w Europie Środkowo-Wschodniej ze względu na niskie koszty operacyjne i wysokie zwroty z inwestycji.

Jeśli Poczta Polska nie ulokuje się mocno na powstającym centrum komunikacyjnym między Łodzią a Warszawą – a ma na to ogromne szanse dzięki porozumieniu z CPK – jej miejsce zajmą inni. Boomu na rynku magazynowym nie zatrzymał nawet COVID-19. Popyt na magazyny w zeszłym roku osiągnął bowiem nienotowany wcześniej poziom 5,2 mln mkw. i był o 21 proc. wyższy niż rok wcześniej.

Odbyła się także największa transakcja w historii polskiego rynku logistycznego – wynajem 200 tys. mkw. w Panattoni BTS Świebodzin dla poufnego najemcy z branży e-commerce. Swoją pozycję na CPK zawartym porozumieniem zabezpieczyła już we wrześniu ub.r. Polska Grupa Energetyczna, która zbuduje w rejonie Portu Solidarność nową elektrociepłownię dla CPK.

Lucyna Piwowarska, PAP

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE WOJEOWDY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 23 ust. 1 w związku z art. 22 ust. 1, art. 10 ust. 1 ustawa z dnia 22 lutego 2019 r. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym (Dz. U. z 2019 r., poz. 630), niniejszym zawiadamia się, że w dniu 2 lutego 2021 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 7/SPEC/2021 o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości:

inwestor: PERN S.A.
ul. Wyszogrodzka 133, 09-410 Płock

inwestycja: „budowa rurociągu ropy naftowej Gdańsk – Płock wraz z infrastrukturą niezbędną do jego obsługi"

Adres zamierzenia inwestycyjnego:
województwo mazowieckie,powiat sierpecki:
gmina Gozdowo:
obręb 0020 Kurówko, działka ew. nr 151/2;
gmina Sierpc:
obręb 0023 Osówka, działka ew. nr 170;
gmina Szczutowo:
obręb 0001 Agnieszkowo, działka ew. nr 141, 118;
obręb 0021 Mościska, działka ew. nr 73;
obręb 0017 Łazy, działka ew. nr 45/1

województwo mazowieckie, powiat płocki:
gmina Bielsk:
obręb 0039 Umienino, działka ew. nr 12/4;
obręb 0043 Zągoty, działka ew. nr 117/9;
obręb 0027 Niszczyce, działka ew. nr 17

Decyzja o zezwoleniu na wejście na teren nieruchomości, ma na celu umożliwienie inwestorowi przeprowadzenie pomiarów, badań lub innych prac niezbędnych do sporządzenia wniosku o wydanie decyzji, o których mowa w art. 3 ust. 1, art. 18 ust. 1 lub art. 21 ust. 1, polegających w szczególności na wykonaniu badań archeologicznych, geologicznych, hydrogeologicznych lub określeniu geotechnicznych warunków posadowienia obiektu.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ww. o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym informuję, że akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa.

Strona chcąca zapoznać się z aktami postępowania, może tego dokonać w siedzibie tutejszego organu na Pl. Bankowym 3/5 pok. 7 w poniedziałek w godz. 13.00 – 16.00 lub w czwartek w godz. 8.00 – 12.00 **po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19**. **Osoby nieumówione nie będą obsługiwane**. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony. W pokoju nr 7 może przebywać **tylko jedna osoba do jednej sprawy**. Podczas przeglądania akt obowiązuje nakaz zachowania 1,5 m odległości pomiędzy osobami oraz nakaz używania rękawiczek jednorazowych, dezynfekcji dłoni oraz zasłaniania ust i nosa.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o przygotowaniu i realizacji strategicznych inwestycji w sektorze naftowym, doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne.

Od przedmiotowej decyzji przysługuje stronie odwołanie do Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii, za pośrednictwem organu wydającego decyzję, w terminie 14 dni, od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Zawiadomienie, zgodnie z art. 49 Kpa uważa się za dokonane po upływie 14 dni, od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

Data publicznego obwieszczenia: 9 lutego 2021 r.
WI-I.747.5.1.2021.JK

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

Strefa Wolnego Słowa

Albicla.com

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. MZ/d

POWOŁANO NACZELNEGO FARMACEUTĘ KRAJU

NOMINACJE \ Premier Mateusz Morawiecki powołał wczoraj Ewę Krajewską na stanowisko Głównego Inspektora Farmaceutycznego. Nominację wręczył jej minister zdrowia Adam Niedzielski. – Chcę szerszego włączenia GIF w bieżące zarządzanie walką z epidemią od strony bezpieczeństwa farmaceutycznego, jak i zabezpieczenia potrzeb pacjentów poza sferą covidową – powiedziała nowa szefowa GIF.

KRYZYS \ Wyłączyli atom i teraz muszą sprowadzać prąd z zagranicy

Zielona energia zawiodła Szwedów

Szwecja wyłączyła ostatnio dwa reaktory jądrowe i teraz, gdy zaatakowała mroźna zima, musiała uruchomić elektrownię na olej opałowy, a także sprowadzać energię m.in. z Polski. Krytyczna sytuacja sprowokowała debatę, w której opozycja oskarża rządzących o wywołanie kryzysu energetycznego.

Jan Kamieniecki

Mroźna zima sprawiła, że w Szwecji, która w ostatnich latach mocno inwestowała w energetykę wiatrową i postanowiła wyłączyć dwie siłownie jądrowe, zaczęło brakować prądu. Jak poinformował dziennik „Dagens Nyheter", decyzja o rezygnacji z atomu była przedwczesna. Szwedzi musieli się ratować uruchomieniem elektrowni na olej opałowy oraz importem energii z zagranicy.

Farmy wiatrowe są OK, kiedy wieje. Szwecja latem, kiedy zapotrzebowanie na prąd jest mniejsze, nawet sprzedaje nadwyżkę zielonej energii. – Problem jest jednak zimą. Kiedy potrzebujemy najwięcej energii, to akurat siłownie wiatrowe produkują jej relatywnie mało – wyjaśnia Pontus de Mare, przedstawiciel szwedzkiego operatora sieci przesyłowej Svenskakraftnat (SVK).

Zima sprawiła, że w Szwecji, która w ostatnich latach mocno inwestowała w energetykę wiatrową, zaczęło brakować prądu | fot. AdobeStock/d

W minionym tygodniu zapotrzebowanie na energię pobiło w Szwecji rekordy, co nie było trudne, bo w ostatnich latach nie było mroźnych zim. Tym razem w godzinie szczytu niedobór mocy wyniósł 1700 MW, nie można było jednak liczyć na prąd z reaktorów atomowych. – Wraz z ograniczeniem energetyki jądrowej staliśmy się bardziej zależni od paliw kopalnych – przyznaje de Mare.

Szwedzki rząd, który tworzą socjaldemokraci i Zieloni, zdecydował w 2019 r. o wyłączeniu jednego z rektorów, a pod koniec ub.r. wyłączył kolejny. Decyzję tłumaczył względami ekonomicznymi. Jak wyjaśnia „Dagens Nyheter", na producentów energii jądrowej nałożono wysokie podatki, z drugiej strony ceny prądu były niskie, co powodowało, że atomowy biznes przestawał się opłacać.

W rezultacie, gdy teraz zaatakowała najsurowsza od kilku lat zima, władze zdecydowały o uruchomieniu pozostającej dotąd w rezerwie elektrowni na olej opałowy w Karlshamn na południu Szwecji. Zaczęto też importować z Polski, Niemiec i Litwy „brudną energię" – jak ją nazywają w Szwecji – bo produkowaną m.in. z węgla.

Krytyczna sytuacja sprowokowała w Szwecji debatę, w której opozycja oskarża rządzących o wywołanie kryzysu energetycznego. „Jak przetrwa naród w północnej Europie, jeśli nie będziemy w stanie wyprodukować wystarczającej ilości energii, aby przetrwać normalną zimę?" – pyta w artykule przesłanym do redakcji „Expressen" Christoffer Heimbrand, polityk liberalnej partii, która była przeciwna wyłączaniu elektrowni atomowych.

(PAP)

Ekonomiści apelują do EBC o umorzenie długów

POLITYKA PIENIĘŻNA \ To nie do pomyślenia – tak pomysł umorzenia długów państwom strefy euro przez Europejski Bank Centralny skomentowała szefowa instytucji Christine Lagarde. Jednak zdaniem autorów apelu takie rozwiązanie pomogłoby krajom w odbudowie „po strasznym kryzysie".

Na łamach francuskiego dziennika „Le Monde" ok. 150 ekonomistów z 13 krajów UE wystosowało apel o umorzenie długów państw strefy euro w EBC, który skupował obligacje tych krajów za obietnice inwestowania przez nie w ekologię i przeznaczenia środków na programy społeczne.

Eksperci zauważyli, że państwa – zamiast pożyczać na inwestycje – będą musiały ponownie zaciągać pożyczki, aby spłacić istniejące już długi.

„EBC mógłby dziś zaoferować państwom europejskim środki na ich ekologiczną odbudowę, ale także na naprawę szkód po strasznym kryzysie zdrowotnym. Nasza propozycja jest zatem prosta: zawrzyjmy umowę między państwami europejskimi a EBC. Ten ostatni zobowiązuje się umorzyć posiadane długi publiczne lub przekształcić je w nieoprocentowane długi, a państwa zobowiązują się do zainwestowania takich samych kwot w odbudowę ekologiczną i społeczną. Kwoty te wynoszą obecnie prawie 2,5 bln euro" – zaproponowali sygnatariusze. – „EBC bez wątpienia może sobie na to pozwolić" – dodali.

Przypomnieli, że bank centralny może bez trudu działać z ujemnym kapitałem. Może nawet tworzyć pieniądze, aby zrekompensować straty „Przewiduje to protokół nr 4 załączony do traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej" – wskazano.

Apelowi ekonomistów ostro sprzeciwiła się jednak prezes EBC Christine Lagarde. W wywiadzie dla francuskiego tygodnika „Le Journal du dimanche" stwierdziła, że umorzenie długu covidowego stanowiłoby „naruszenie traktatu europejskiego, który surowo zakazuje finansowania monetarnego państw" – Zasada ta jest jednym z fundamentalnych filarów strefy euro – podkreśliła.

– Gdyby energia wydana na żądanie anulowania zadłużenia EBC została przeznaczona na debatę na temat wykorzystania tego długu, byłoby to znacznie bardziej przydatne! Na co zostaną przeznaczone wydatki publiczne? W jakie sektory w przyszłości inwestować? To jest dziś najważniejszy temat – zaznaczyła Lagarde.

Debata na temat umorzenia długów państw strefy euro w EBC jest obecna w wielu europejskich krajach, m.in. we Francji, we Włoszech, Luksemburgu czy Belgii.

Paweł Woźniak, PAP

Forum Ekonomiczne na dłużej w Karpaczu

WYDARZENIA \ Położony w Sudetach pięciotysięczny Karpacz został nowym gospodarzem Forum Ekonomicznego. Przez najbliższe sześć lat „polskie Davos" będzie się odbywało na Dolnym Śląsku.

Przeniesienie Forum Ekonomicznego do Karpacza kończy okres 28 lat jego funkcjonowania w Krynicy-Zdroju (Małopolska). Ostateczna decyzja o stałej zmianie organizacji Forum Ekonomicznego zapadła na początku lutego (w czwartek 4 lutego 2021 r.). Już ubiegłoroczne forum odbyło się nie w Krynicy-Zdroju, tylko w Karpaczu. Powodem przeniesienia imprezy w inne miejsce były dodatkowe obostrzenia sanitarno-epidemiologiczne (Krynica byłą wówczas w czerwonej strefie) i zakaz organizowania tego typu przedsięwzięć. Organizator Forum, Instytut Studiów Wschodnich, poinformował o podpisaniu deklaracji o współpracy przy organizacji Forum Ekonomicznego w Karpaczu przez najbliższe sześć lat. Deklarację podpisali przedstawiciele konsorcjum, w skład którego wchodzą samorządy województwa dolnośląskiego, miasta Wrocław i miasta Karpacz, Port Lotniczy im. Mikołaja Kopernika we Wrocławiu, Dolnośląska Agencja Współpracy Gospodarczej, Hotel Gołębiewski w Karpaczu oraz Fundacja Instytutu Studiów Wschodnich. „Zmiana lokalizacji była niezbędna, bo nie udało się osiągnąć zrozumienia z władzami Krynicy. Proponowane przez nie rozwiązania organizacyjne i coraz to nowe lokalizacje tymczasowych obiektów stwarzały zbyt wiele ryzyk logistycznych, administracyjnych oraz w obszarze bezpieczeństwa. Dodatkowo przez rozproszenie obiektów Forum w Krynicy nastąpiłyby zmiany jego wyjątkowego charakteru" – podał ISW w komunikacie. Tegoroczna edycja została zaplanowana na 7–9 września.

(med)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Wikipedia/d

RALF FÜCKS (ZENTRUM LIBERALE MODERNE) DLA ZDF

CYTAT \ (Niemców – przyp. ODH) przed gotowością do pokazania Rosji więcej stanowczości hamuje świadomość masowych zbrodni popełnionych przez nazistów. Dziwnym trafem, podobnych sympatii nie okazuje się względem innych państw byłego bloku sowieckiego. A do tego dochodzą interesy gospodarcze tysięcy niemieckich firm działających w Rosji i niechcących sankcji. (07.02.2021)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

NIEMCY \ Z wizytą w miesięczniku „Nowe Państwo”

Zastępy mini-Schröderów

Po wyborze Armina Lascheta na nowego szefa CDU, jednym z najczęściej zadawanych w polskich mediach, pytań było to dotyczące jego prorosyjskości. Po pierwszych zachwytach, że przewodniczący „wie dużo o Polsce, Solidarności i św. JPII”, co miało chyba sugerować, że nawet jeżeli zerka na Moskwę, to czyni to na sposób „propolski”, przyszło pierwsze otrzeźwienie pod tytułem „Armin Laschet popiera dokończenie budowy Nord Stream II”. Oczywiście, że popiera. Skąd pomysł, że mógłby nie popierać?

Olga Doleśniak-Harczuk
Antoni Opaliński

Lipiec, 2019 r. Armin Laschert uśmiecha się do obiektywu. Obok niego stoi szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow. Premier Nadrenii-Północnej Westfalii, najludniejszego landu Niemiec, po raz pierwszy pełni rolę gospodarza cyklu spotkań w ramach Dialogu Petersburskiego. Tematem tegorocznej imprezy jest „Kooperacja jako motyw przewodni dla pokojowej Europy. Przykłady społeczeństwa obywatelskiego Rosji i Niemiec”.

Gerhard Schröder nie ma w sobie nic z naiwnego miłośnika Rosji, zna ten kraj, wie czym jest i świadomie – jak to kiedyś ujął jego biograf – dał się „zgazpromizować” | fot. Fabrizio Bensch / Reuters/Forum

Dialog niczym fetysz

350 prominentnych gości ze świata rosyjskiej i niemieckiej polityki, gospodarki, kultury debatuje w Bonn. Konferencję otwierają szefowie niemieckiego i rosyjskiego MSZ, ale to z Arminem Laschetem Ławrow rozmawia w pierwszej kolejności. – Nawet jeżeli istniały i nadal istnieją polityczne różnice między Rosją a Niemcami, to właśnie teraz trzeba kontynuować dialog między naszymi państwami – mówi przyszły szef CDU. W rządzonym przez niego landzie swoją filię ma 300 rosyjskich firm, w tym TMK Europe czy OMK Steel. Z kolei mające swoją siedzibę w Nadrenii-Północnej Westfalii firmy: Bayer, E. ON, Henkel czy Hochtief, prowadzą działalność w Rosji. Land Lascheta ogłosił też niedawno projekt współpracy energetycznej z Rosją nakierowany na odnawialne źródła energii. Ten premier nie ma podstaw, by odcinać się od budowy Nord Streamu 2. Jeżeli uda mu się zostać kanclerzem Niemiec, będzie w tym względzie równie konsekwentny jak Angela Merkel. Wracając od konferencji Dialogu Petersburskiego, kończy się ona uroczystym przyjęciem w pałacu Drachenburg. Miesiąc później w Berlinie obywatel Rosji zabija w środku dnia w parku Czeczena Selimchana Changoschwiliego. Od początku mówi się o egzekucji na zlecenie polityczne z Moskwy. Proces zabójcy trwa do dziś. Nawet najbardziej prorządowe media w Niemczech podkreślają, że wraz z Rosjaninem, na ławie oskarżonych siedzi państwo Władimira Putina. To nie są jednak tematy na dialog. Ani petersburski, ani żaden inny.

Mutti i lobbysta

Wrzesień, 2015 r. Angela Merkel w czerwonym żakiecie, dłonie splecione w charakterystyczny romb, obok niej uśmiechnięty od ucha do ucha Gerhard Schröder, w tle baner z okładką jego świeżo wydanej biografii. Minęła dekada od czasu, gdy Merkel zastąpiła bohatera tej książki w Kanzleramcie. Opuszczając go, były polityk SPD, rzucił na odchodnym: „Nie mam tu tajnych archiwów, ale jest sejf z zegarkami Berlusconiego”. Typowy humor à la Schröder. Dziś ta kanclerz, zwana matką narodu, prezentuje światu jego biografię. Publicznie chwali jego pragmatyzm i determinację w dążeniu do władzy, przyznaje, że polityk z prawdziwego zdarzenia zawsze dąży do władzy. Ona sama również. Felietonista „Tagesspiegla” zauważa, że zgoda Merkel na przyjacielską rozmowę wokół biografii Schrödera więcej mówi o niej samej niż o jej byłym rywalu. Pojawia się sugestia, że są do siebie uderzająco podobni. Jako byty polityczne. Prezes Rady Nadzorczej Nord Streamu AG i chadecka kanclerz Niemiec wygłaszająca laudację na jego cześć. Lobbysta i Mutti. Sześć lat później Gerhard Schröder wyda kolejną książkę. Będzie w niej promował wizję zastąpienia istniejącego porządku światowego – nowym, lepszym. Skrytykuje nawet rosyjską aneksję Krymu. Tygodnik „Der Spiegel” pospieszy z promocją, zapewniając publikacji sporo rozgłosu. W samej książce krytyka Kremla okaże się niczym w porównaniu z tą spadającą na NATO czy Stany Zjednoczone. Schröder jako pudło rezonansowe moskiewskich nastrojów, jak lew broniący dokończenia budowy gazociągu Nord Stream 2, w końcu – Schröder, o którym wiadomo, że gdzie diabeł nie może, tam zawsze można posłać właśnie jego. Negocjacje w Turcji ws. uwolnienia dziennikarza Deniza Yücela przetrzymywanego w tureckim więzieniu, rzekomo prywatne spotkania z irańską elitą polityczną w czasie, gdy ważyły się losy porozumienia nuklearnego, a utrzymanie wzorowej współpracy handlowej między Berlinem a Teheranem, wisiały na włosku. Rozmowy z państwami arabskimi, pośredniczenie w kontaktach między szefem Gazpromu Alexiejem Millerem a federalnym ministerstwem gospodarki, usługi doradcze dla głów kilku państw. Lista zadań i cichych sukcesów byłego kanclerza jest imponująca, a charakter jego aktywności wzbogacił nawet język niemiecki o pojęcie „szrederyzacji”, czyli podatności elit (nie tylko niemieckich) na korupcję. I faktem pozostaje, że Gerhard Schröder ze swoim proputinowskim bagażem doświadczeń, z którym obnosi się po świecie z pewną dozą bezczelności, stał się patronem nieformalnego ruchu Russlandversteherów. Z małym zastrzeżeniem. Russlandversteher kojarzy się z kimś naiwnie zapatrzonym w Rosję. Z pożytecznym idiotą lubiącym sobie wyobrażać mariaż puszkinowskiej carycy z Faustem. Z kimś, kto ślepo zaufał wykładni Egona Bahra i łaknie bliskości z Rosją za wszelką cenę. A Gerhard Schröder nie ma w sobie nic z naiwnego miłośnika, zna Rosję, wie czym jest i świadomie – jak to nawet kiedyś ujął jego biograf – dał się „zgazpromizować”.

Czarna chmura Nawalnego

Dziwnie jednak skupiać się na osobie patrona, kiedy dookoła wyrosło już bardziej i mniej godnych kontynuatorów. Zwłaszcza w osobach premierów landów. Niemcy jako państwo federalne opanowało do perfekcji pielęgnowanie stosunków gospodarczych z rosyjskim partnerem na poziomie krajów związkowych. Niedawna wrzawa wokół fundacji powołanej przez Manuelę Schwesig, premier Meklemburgii-Pomorza Przedniego, mającej wspomóc ukończenie budowy Nord Streamu 2, to zaledwie wycinek wzorowej rosyjsko-niemieckiej współpracy. Nośny medialnie z uwagi na kontrowersyjny charakter samego gazociągu, ale wpisujący się w wiele innych dokonywanych na poziomie landów. Są to zresztą inicjatywy cieszące się dużym poparciem społecznym. Za zbliżeniem z Moskwą opowiada się 72 proc. mieszkańców landów wschodnich i 54 proc. landów zachodnich. Większość mieszkańców Ostów jest też za zniesieniem unijnych sankcji nałożonych na Rosję po aneksji Krymu. W ostatnich dwóch latach o zniesienie ograniczeń apelował premier Saksonii, Michael Kretschmer (CDU) i premier Turyngii, Bodo Ramelow (Linke). We wrześniu 2020 r., w czasie gdy Aleksiej Nawalny dochodził do siebie w berlińskiej klinice Charité, federalny minister gospodarki Peter Altmeier zdalnie, wraz z rosyjskim ministrem przemysłu Denisem Manturowem, otwierał w rosyjskim Puszkino centrum logistyczne. Budowa tego, należącego do niemieckiej firmy Globus, przybytku pochłonęła 70 mln euro. Globus to firma rodzinna z Kraju Saary, w Rosji działa od 2005 r., gdzie posiada 17 hipermarketów i obroty rzędu 1,3 mld rocznie. Centrum logistyczne będzie punktem wyładunku dla 1500 dostawców, również z Niemiec.

– Czasem pojawiają się czarne chmury, śledzimy je z niepokojem. Ale mimo wszystko to ważne, abyśmy w dalszym ciągu współpracowali, tak by w miarę możliwości, mimo sankcji, wykorzystać co się da – zakomunikował wtedy Altmeier, delikatnie nawiązując do sprawy Nawalnego.

Czyli Nawalny jako „czarna chmura”. Nawet poetycko…

Artykuł w pełnej wersji jest już dostępny w najnowszym wydaniu miesięcznika „Nowe Państwo” #117 02/2021 Na łamach miesięcznika nie pojawiło się nazwisko współautora artykułu, Antoniego Opalińskiego, niniejszym korygujemy działanie redakcyjnego chochlika.

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. mat. pras./d

BAFTA \ Koprodukcja dziewięciu państw, w tym Polski, „Aida" Jasmili Žbanić znalazła się na skróconej liście kandydatów do nagród BAFTA w dwóch kategoriach: film zagraniczny i reżyser – informuje PISF. Poruszający dramat ukazuje jedną z najczarniejszych kart współczesnej historii Europy – masakrę w Srebrenicy. Nominacje do nagród zostaną ogłoszone 3 marca, a wręczenie statuetek zaplanowano na 11 kwietnia.

KSIĄŻKA \ Wyjątkowy album „Street art. Wielcy artyści i ich wizje"

Artyści ulicy

Od 12 lutego do 11 kwietnia w warszawskim Centrum Praskim Koneser będzie można obejrzeć wystawę prac słynnego brytyjskiego grafficiarza Banksy'ego. Ekspozycja, omówiona już na łamach „Codziennej", znalazła kapitalne uzupełnienie w najnowszym albumie wydawnictwa Arkady pt. „Street art. Wielcy artyści i ich wizje".

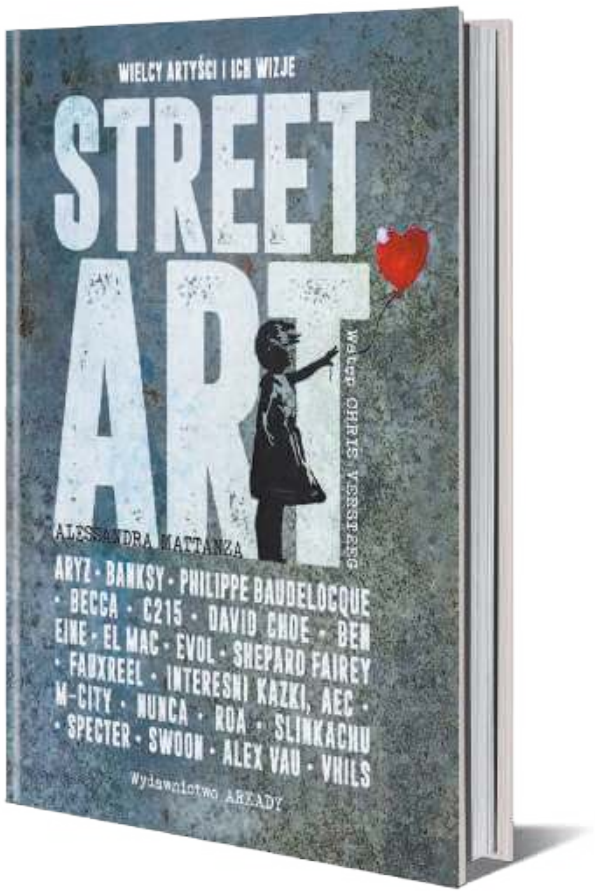

Jarosław Kossakowski

Autorami tego opracowania poświęconego sztuce ulicy są Alessandra Mattanza, mieszkająca w Nowym Jorku wielokrotnie nagradzana pisarka i autorka filmów dokumentalnych, oraz Chris Versteeg z Rotterdamu, który jest grafikiem i redaktorem naczelnym czasopisma „SAM" (Street and More). W zachodnioeuropejskich i amerykańskich publikacjach poświęconych sztuce współczesnej dość rzadko spotyka się nazwiska artystów polskich. Dlatego z pewnym zaskoczeniem dowiedziałem się z albumu, że w Gdańsku mieszka i pracuje znany już na świecie polski autor graffiti Mariusz Waras.

Ten absolwent ASP w Gdańsku (ur. 1978 r.), który obronił też doktorat na tej uczelni, od 2015 r. prowadzi Pracownię Rysunku i Street Artu na Wydziale Malarstwa i Nowych Mediów w Akademii Sztuki w Szczecinie. Jego realizacje, dekorujące elewacje wielopiętrowych bloków mieszkalnych, wielkich hal przemysłowych czy nawet starych mieszczańskich kamienic, często niosą w sobie jakieś ukryte przesłanie. „Niekiedy moje prace mają też głębsze znaczenie. To zależy od tego, czy biorę udział w jakimś festiwalu, czy jestem gościem w galerii, czy maluję prywatnie, z dala od wszystkiego" – opowiada w książce w Mariusz Waras, który jak przystało na międzynarodową sławę graffiti, przybrał pseudonim i jest znany jako „M-City".

Jeden a autorów albumu, Chris Versteeg, w obszernym wstępie przybliża dzieje sztuki ulicy, którą wywodzi od „słynnych malowideł naskalnych w Lascaux, poprzez obrazy, imiona i przekazy wyryte w kamieniach starożytnego Rzymu po inicjały pozostawione przez dawnych podróżników w pradawnych miastach". Nie jestem zwolennikiem beztroskiego pokrywania farbami każdej powierzchni, która nawinie się pod pędzel, czy raczej pod puszkę ze sprayem. Trzeba jednak przyznać, że coraz liczniejsze murale niosą już nie tylko treści propagandowe, ale potrafią zaskoczyć swoją artystyczną formą. Sztuka ulicy, jak widać, ma swoje wydziały na artystycznych uczelniach i spotyka się ją już na całym świecie. Album „Street art" prezentuje prace i sylwetki dwudziestu najbardziej dziś znanych na wszystkich kontynentach twórców sztuki ulicy, a także cytuje ich zaskakujące czasami wypowiedzi. Na ilustrujących książkę fotografiach możemy natomiast podziwiać najsłynniejsze dzieła światowego street artu.

Chcą naprawić historyczną niesprawiedliwość

RESTYTUCJA \ Setki tysięcy dóbr dziedzictwa kulturowego po latach wrócą do miejsca pochodzenia. Niderlandzki rząd zapowiedział oficjalnie powołanie specjalnej niezależnej komisji, która zdecyduje w sprawie zwrotu dóbr zagrabionych byłym koloniom.

Rząd niderlandzki zatwierdził plan repatriacji artefaktów zagrabionych z byłych kolonii, przyjmując zalecenia komisji doradczej, która w specjalnym raporcie wezwała do „uznania, że lokalnej ludności byłych terytoriów kolonialnych została wyrządzona niesprawiedliwość, gdy dobra kultury zostały odebrane wbrew ich woli". Komisja została powołana przez ministerstwo oświaty, kultury i nauki w 2019 r. i składała się z dziesięciu ekspertów z różnych dziedzin. Na jej czele stanęła prawniczka Lilian Goncalves-Ho Kang.

W raporcie znalazły się zalecenia, aby muzea rozpatrywały nie tylko roszczenia dotyczące przedmiotów, o których wiadomo, że zostały skradzione, lecz także prośby o zwrot tych, które nie mają pełnej dokumentacji pochodzenia – zwłaszcza w przypadkach gdy obiekty mają „kulturowe, historyczne lub religijne znaczenie dla kraju pochodzenia". W dokumencie stwierdzono, że w niderlandzkich muzeach znajduje się kilkaset tysięcy obiektów z byłych kolonii. – Mówimy o czterech wiekach dominacji. Jeśli zostanie ustalone, że coś zostało skradzione, a kraj pochodzenia zechce zwrotu, należy to bezwarunkowo uczynić – mówiła w 2019 r. dziennikowi „Nederlands Dagblad" Goncalves-Ho Kang. Przyznała jednocześnie, że proces restytucji może trwać wiele lat.

Niderlandzka minister kultury Ingrid van Engelshoven zapewniła, że „w zbiorach państwowych nie ma miejsca na przedmioty dziedzictwa kulturowego pozyskane w drodze kradzieży". – Uważam, że ważne jest, aby kolekcje kolonialne były dostępne i aby opowiadały swoje historie z różnych perspektyw. Może to oznaczać bolesną konfrontację z niesprawiedliwościami z naszej przeszłości, których skutki w niektórych przypadkach są nadal odczuwalne każdego dnia – przekazała van Engelshoven.

Niderlandy miały placówki handlowe i kolonie w Azji, Afryce oraz Ameryce Północnej i Południowej od początku XVII w. i utrzymywały swoją obecność w niektórych miejscach przez ponad cztery wieki. Eksperci pozytywnie oceniają decyzję o zwrocie zagrabionych przez Niderlandczyków dóbr kultury, podkreślając, że inne europejskie kraje również powinny się bardziej zająć historią kolonialną swoich zbiorów muzealnych.

Anna Krajkowska, Niezależna.pl

fot. Grzegorz Michałowski/PAP

Kochał życie, kochał ludzi i teatr

POŻEGNANIE \ „To bardzo trudny dzień. Odszedł Michał Szewczyk – legenda polskiego kina i teatru, wybitny aktor Teatru Powszechnego w Łodzi" – poinformowała wczoraj dyrektor teatru Ewa Pilawska.

Urodził się 29 lipca 1934 r. Na dużym ekranie zadebiutował w latach 50. Szerokiej publiczności znany był z występów w kilkudziesięciu filmach, takich jak: „Pan Anatol szuka miliona" Rybkowskiego, „Historia żółtej ciżemki" Chęcińskiego, „Prawo i pięść" Hoffmana i Skórzewskiego, „Syzyfowe prace" Komorowskiego oraz w serialach: „Pan Samochodzik i templariusze", „Dom" czy „Klan".

Od 1958 r. aktor był związany z Teatrem Powszechnym w Łodzi. „Nie tak dawno rozmawialiśmy z Michałem. Często dzwonił do mnie, również bez specjalnych okazji. Zawsze był bardzo życzliwy, wspierał mnie – a nie musiał tego robić, bo był w półce mistrzów. Był mentorem. Kochał życie, kochał ludzi i teatr. Kilka miesięcy temu, w roku jubileuszu 75-lecia Teatru Powszechnego, odsłanialiśmy gwiazdę Michała Szewczyka w Łódzkiej Alei Gwiazd, niewiele później Michał został odznaczony Złotym Medalem »Zasłużony kulturze Gloria Artis«" – wspomina aktora dyrektorka teatru.

(AnKraj)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Wikipedia/d

Erik von Kuehnelt-Leddihn
(1909–1999) austriacki myśliciel, pisarz i dziennikarz katolicki, monarchista

\\ Ogromna różnica między politykiem a mężem stanu polega na tym, że dla polityka jest ponowny wybór lub sukces wyborczy jego partii, dla męża stanu zaś dobro jego kraju i przyszłych pokoleń. \\

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

POLITYKA \ Konwencja w PowerPoincie, czyli jak Platforma Obywatelska walczy o przeżycie

Podwójna porażka Budki

W ostatnich dniach stało się dla wszystkich jasne, że w obozie Platformy Obywatelskiej trwa walka o przeżycie, i to równolegle na dwóch poziomach. Wewnątrz o przetrwanie w roli lidera walczy od kilku miesięcy Borys Budka, lecz jego pozycja szczególnie osłabła w ostatnich dniach. W tym samym czasie cała Platforma toczy coraz bardziej rozpaczliwy bój o zachowanie dominującej pozycji w obozie przeciwników PiS. Jak na razie obie te batalie wyglądają na przegrane.

Krzysztof Karnkowski

Pierwszym ciosem dla przewodniczącego była wiadomość o działalności zespołu niezadowolonych z bieżącej polityki Platformy polityków, zebranych pod kierownictwem Tomasza Siemoniaka, niedawnego konkurenta Budki do przewodnictwa. Drugim, boleśniejszym, było niewiele późniejsze przejście współpracującej ostatnio z Siemoniakiem Joanny Muchy do Ruchu Polska 2050 Szymona Hołowni. To sygnał, że obecnemu kierownictwu partia najzwyczajniej w świecie zaczyna się rozłazić. Potwierdzenie tego widać również w sondażach, w których Hołownia Platformę goni i, coraz częściej, przegania. Jedno, co udało się w ostatnich dniach tej formacji, to przyciągnięcie na chwilę uwagi obserwatorów. Szczyt tego coraz rzadszego w polskim życiu politycznym zjawiska przypadł jednak raczej na piątek niż sobotę, gdy byłoby to jej naprawdę potrzebne i oczekiwane.

Obecnemu kierownictwu PO partia najzwyczajniej w świecie zaczyna się rozłazić. Potwierdzenie tego widać również w sondażach
fot. Andrzej Hulimka/Forum

Światopoglądowy rozkrok z przechyłem w lewo

Od kilku miesięcy polska polityka coraz wyraźniej żyje sporem o aborcję, będącym również częścią szerszego konfliktu światopoglądowego, w którym poza tym tematem mieści się podejście do osób i ideologii LGBT oraz stosunek do Kościoła katolickiego. Jest to konflikt mocno polaryzujący opinię publiczną, a przez to bardzo ryzykowny dla tych, którzy unikali od lat jednoznacznego opowiedzenia się po którejś ze stron. Tak, jak Platforma, która wiele razy czyniąc awanse do środowisk liberalnych obyczajowo i antyklerykalnych, zawsze zatrzymywała się, gdy pora była przejść do konkretów, przypominając sobie o swoich konserwatywnych i chadeckich korzeniach. I jak PSL, który w ciągu kilku miesięcy potrafił przewędrować z koalicji, nazywanej tęczową, na pozycje centroprawicowego konserwatyzmu, by dziś zupełnie się w tym pogubić. Wreszcie, co zaskakujące, jak Konfederacja, której młody, liberalny gospodarczo elektorat w dużym stopniu okazał się, w odróżnieniu od swojej politycznej reprezentacji, otwarty na rozmaite obyczajowe nowinki.

Według pogłosek, wzmocnionych przez list reprezentanta konserwatywnych niedobitków w PO Ireneusza Rasia, w piątek zarząd tej partii miał zająć konkretne, zgodne z lewicową agendą młodego kierownictwa, stanowisko, opowiadając się za daleko idącą liberalizacją dostępu do aborcji. Kwestionujące nie tylko niedawne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, lecz także wcześniejszy tzw. kompromis aborcyjny. Raś zapowiadał sprzeciw partyjnych konserwatystów, co budziło pytania, czy w rezultacie PO znów w ostatniej chwili ucieknie przed jednym z trudniejszych nie tylko dla siebie tematów, czy zdecyduje się tym razem poświęcić i tak już przetrzebione konserwatywne skrzydło, by kontynuować swój dryf w lewo. O tym, że partia wybierze drugą opcję, wspominało w swoich wypowiedziach kilku innych działaczy. Gdzieś w tle cały czas krążyły też oficjalne informacje o powołaniu specjalnego zespołu, mającego ustalić stanowisko PO w sprawie aborcji, kierowanego przez Małgorzatę Kidawę-Błońską.

Przez cały piątek dziennikarze i postronni obserwatorzy czekali na komunikat na temat zebrania zarządu i jego konkluzji, tymczasem okazało się, że nie zostało ono nawet zwołane. Tu warto nadmienić, że niezależnie od wydarzeń, związanych z Platformą Obywatelską bezpośrednio, w czwartek odbyła się dość skromnie reklamowana debata Donalda Tuska z Adamem Michnikiem, która potwierdziła przede wszystkim postępującą marginalizację obu uczestników. Spotkanie, dostępne tylko dla zarejestrowanych prenumeratorów „Gazety Wyborczej", wzbudziło jedynie krótkotrwałe i raczej ironiczne zainteresowanie innych mediów. Trudno, by było inaczej, skoro jego główną konkluzją był zarzut Tuska, że cała dzisiejsza opozycja nie jest w dziele obalania rządów Prawa i Sprawiedliwości wystarczająco zdeterminowana.

Konwencja, czyli Budka w cieniu popularniejszego kolegi

Na sobotę Platforma zapowiedziała jednak kolejne wydarzenie. Przełomową w założeniu konwencję, podczas której planowano przedstawienie nowych propozycji zarówno dla obywateli, jak i pozostałych sił opozycyjnych. Podsumowując rzecz w wielkim skrócie – nie udało się. Tak naprawdę nie była to nawet konwencja, co można tłumaczyć warunkami reżimu sanitarnego, lecz jedynie dwuosobowa prezentacja. Na początku Borys Budka przedstawił niekorzystne dla władz dane, dotyczące przede wszystkim liczby zgonów w 2020 r., i ponarzekał na politykę związaną z koronawirusem. Temat nośny, lecz czy przez byłego ministra sprawiedliwości wykorzystany? To już kwestia wiarygodności w oczach Polaków. Budka szybko przeszedł jednak do zapowiedzi powołania zupełnie nowego Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i reformy prokuratury, co brzmiało, delikatnie mówiąc, mało konstytucyjnie i bardzo fałszywie w zestawieniu z hasłami odpolitycznienia tych instytucji. Szybko oddał jednak głos Rafałowi Trzaskowskiemu, czym de facto przyznał, że sam w roli partyjnego wodza nie czuje się pewnie i by zabłysnąć, potrzebuje stanąć w blasku popularniejszego kolegi. Trzaskowski w konwencji stand-upu atakował rząd, wskazując na sprawne działania samorządów, przy okazji tradycyjnie atakując TVP Info. Nienawiść prezydenta Warszawy do tej stacji jest zrozumiała, albowiem to właśnie informacyjny kanał Telewizji Polskiej sukcesywnie buduje nad nim szklany sufit, relacjonując kolejne porażki władz stolicy w zderzeniu ze zwykłym zarządzaniem infrastrukturą (awarie oczyszczalni Czajka, dziurawy nadzór nad komunikacją, ostatnio permanentny zawał sieci ciepłowniczej), czym uniemożliwia przechwycenie przez showmana z ratusza niezdecydowanego elektoratu. O likwidacji CBA i IPN tym razem natomiast nie mówiono.

Stand-up zjedzony przez promocję w Biedronce

Platforma ustami swoich liderów nakreśliła plan powołania nowej, antypisowskiej „Koalicji 276", która wygra ze Zjednoczoną Prawicą, mając również zdolność obalania weta prezydenta. Bez porozumienia z kolegami z innych partii użyła w grafikach ich logotypów, co wzbudziło poczucie przedmiotowego traktowania kolegów, równocześnie pominęła dotychczasowych koalicjantów, więc i ich potraktowała dość arogancko. Wszystko było jednak tak niekonkretne, że dobre recenzje przeczytać mogliśmy tylko u najbardziej zagorzałych internetowych zwolenników. Programową pustkę nowego podziału, opartego nie na sporze lewica–prawica, ale przeszłość–przyszłość, zauważyli nawet przyjaźni Platformie dziennikarze, z redakcją TVN włącznie. Transmisje wydarzenia w internecie oglądało mniej niż 400 osób, a jak napisano na Twitterze na profilu „Emocje w sieci", „Koalicja 276 wygenerowała w sieci ruch, który nie stanowił nawet 1 proc. tego, co zapomniany już Ruch Wspólna Polska Trzaskowskiego. W Google wydarzenie nie zaistniało, zjedzone przez promocje w Biedronce, Fame MMA 9, to, kto płaci za Rodowicz rachunki i Oliwię Bieniuk w sukience".

Złośliwości ze strony innych partii opozycji i konwencja prezentacji w PowerPoincie, dotąd wykpiwana jako specjalność premiera Morawieckiego, to wszystko, co udało się Platformie pokazać i uzyskać. Potwierdzenie pierwszoplanowej roli po stronie opozycji i mandatu Borysa Budki jako przywódcy partii i całego środowiska politycznego pozostało poza zasięgiem.

Oczywiście nie padła też żadna deklaracja w kwestii aborcji. „Koalicja 276" na tym etapie jest dla PiS równie groźna, co zapomniana dziś „Inicjatywa ¾" dla Aleksandra Kwaśniewskiego.

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. Wikipedia/d

George Orwell
(1903–1950) angielski pisarz, publicysta i eseista, krytyk totalitaryzmów, autor „Roku 1984" i „Folwarku zwierzęcego"

\\ Im dalej społeczeństwo dryfuje od prawdy, tym bardziej nienawidzi tych, co ją głoszą. Prawda jest nową mową nienawiści. Mówienie prawdy w epoce zakłamania jest rewolucyjnym czynem. \\

Kiedy góralowi piłującemu gałąź, na której siedział, ceper zwrócił uwagę, że jeśli tego dokona, spadnie, ten machnął lekceważąco ręką. A gdy dokończył dzieła i rzecz jasna spadł, zdumiony zadał sobie pytanie: Prorok cy co?! Gdy się obserwuje obecne działania przywódców największych państw świata, widać, że zdolność przewidywania konsekwencji własnych działań jest w stanie kompletnego zaniku i że jakieś niespodziewane zjawisko, jak np. obecna pandemia, może w mgnieniu oka obrócić wniwecz ich rachuby i doprowadzić do światowego kryzysu. Tylko czy nawet obecna pandemia była nie do przewidzenia?

WOJNA ŚWIATÓW \ O pewnych słabościach zachodnich demokracji, zwłaszcza w starciu z totalitarnymi reżimami

Pokochać Wielkiego Brata

W efekcie pandemii rozpętanej przez chińskiego wirusa cały Zachód ze Stanami Zjednoczonymi na czele uległ potwornym wstrząsom gospodarczym | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Jerzy Lubach

Dziś komisja spenetrowanej przez Chińczyków i skorumpowanej WHO niby coś bada w Wuhan, a przecież działające tam laboratorium, podejrzewane o świadome lub nieświadome uwolnienie wirusa, nie powstałoby przed laty, gdyby nie pomoc uczonych zachodnich. W efekcie pandemii rozpętanej przez chińskiego wirusa cały Zachód ze Stanami Zjednoczonymi na czele uległ potwornym wstrząsom gospodarczym, a co za tym idzie politycznym, co widać po obaleniu Donalda Trumpa i gwałtownym przyspieszeniu neomarksistowskiej „rewolucji społecznej" na świecie. Nikt nie przewidział, że chińskie totalitarne w komunistycznym stylu władze nie będą uczciwie przestrzegać zachodnich standardów, uczciwie ostrzegać o popełnionych przez siebie błędach (jeśli były to nieświadome błędy…) i uczciwie współdziałać w zwalczaniu ich katastrofalnych konsekwencji?

Przywódcy z konkursu piękności

Nikt nie przewidział… ale właściwie dlaczego? Zdawałoby się, że mechanizmy demokracji wynoszą do władzy najlepszych wybrańców narodu, którzy znając jego minioną historię, starają się unikać powtórzenia dawnych błędów i prowadzą go nie ku jakiejś mitycznej „świetlanej przyszłości", ale zajmują się konkretnymi problemami, planując na kilkadziesiąt lat naprzód. Tylko że konieczność wygrywania wyborów na zasadzie politycznego konkursu piękności sprowadza te szczytne założenia do zera i Zachód nie jest w stanie stawić czoła totalitarnym reżimom, planującym swoje działania bez brania pod uwagę stłamszonego społeczeństwa. Jak w Chinach właśnie, islamskim Iranie czy imperialnej Rosji. Naprawdę nikt nie panięta szyderczej wypowiedzi Lenina, który ponad 100 lat temu zapewniał towarzyszy, że „Kapitaliści sami sprzedadzą nam sznur, na którym ich powiesimy"? A przecież sprzedali!

Pocieszające jest, że choć krótkowzroczni „kapitaliści" ładowali miliardy w „rewolucyjne" reżimy w nadziei na opanowanie ich rynków, kraje te były tak źle lub awanturniczo zarządzane, że prędzej czy później same padały jak komunizm w Rosji lub zostały zbrojnie zmiecione jak narodowy socjalizm w Niemczech. Ile milionów ofiar to jednak kosztowało, i to nie tylko spośród obywateli owych opanowanych przez nieludzkie ideologie krajów! Nauki z historii nie należy jednak wyciągać mechanicznie, bo sytuacje i motywacje wprawdzie stale się powtarzają, ale zawsze w innym kontekście społecznym, politycznym, kulturowym, cywilizacyjnym, ideologicznym.

Świat w nieładzie, czyli natura zła

Ideologia jest tu kluczowa, potrafi bowiem uruchomić potężne siły nawet wbrew zamiarom i interesom swoich wyznawców, a wręcz na ich zgubę! Jak w przypadku ciemnych ruskich mużyków uradowanych możliwością realizowania leninowskiego hasła „Grab zagrabione", rabujących i palących pańskie dwory, by w rezultacie znaleźć się w sowieckim państwie w niewoli gorszej wielokrotnie od pańszczyźnianej, czy niemieckich konserwatystów przekonanych, że Hitler odwali za nich brudną robotę zniszczenia komunistów. Gorzej, że sami rewolucjoniści wszelkiej maści zupełnie nie zdają sobie sprawy, że uruchamiają straszliwe siły, które zniszczą nie tylko ich wrogów, ale i ich zwolenników, a także ich samych, i w ogóle wszystko.

Inaczej mówiąc robią wszystko, by w imię niby własnych interesów utorować drogę triumfowi zła, a jeśli komuś nie pasuje terminologia metafizyczna – zapanowaniu entropii. To pochodzące z termodynamiki pojęcie można humanistom objaśnić jako totalny zanik energii. Dochodzi do niego poprzez narastanie we wszechświecie nieporządku. Wszechświat naturalnie przesuwa się w kierunku nieładu, dlatego zaburzeniu ładu możemy przeciwdziałać tylko poprzez wzmożone wydatkowanie energii, aby stworzyć porządek, który będzie na tyle odporny, aby wytrzymać nieustające działanie entropii. Albo zła…

Bo co za różnica, czy o „nieporządku" mówimy językiem fizyki czy chrześcijańskiej moralności? Efekt jest jednakowo dla ludzkości szkodliwy. Kiedyś był mniejszy, gdyż poszczególne ludy rzadziej się ze sobą komunikowały, więc i rzadziej zarażały szkodliwymi ideami, ale od czasu nastania globalnej wioski, a zwłaszcza globalnej sieci, każda zaraza ideologiczna rozprzestrzenia się z piorunującą prędkością. Wszystko, co dziś zachodzi – terror ideologiczny w sieci, tępienie poglądów odmiennych od wyznawanych przez jej władców, totalna kontrola użytkowników – już dawno temu przepowiedział Orwell, ale rzecz jasna nikt mu nie uwierzył.

Podmiana wartości i koniec starego świata

A pisał on i o tym, z czym dziś mamy do czynienia na skalę światową, o totalnej podmianie wartości poprzez odwrócenie znaczenia słów. Pisarz ujął to w złowieszczą formułę: „Niewola jest wolnością!" – to podstawowa zasada działania totalitaryzmu. Nie sposób było tego przewidzieć? Rosyjski publicysta Aleksander Bondariew od wielu lat mieszkający we Francji, wspólnie z mieszkanką USA Jeleną Pokrowską, opublikował ostatnio w internecie fascynujący klarownością wywodu tekst zatytułowany „Od obrony praw do zakazu wolności". Zaczyna się on od kluczowej dziś kwestii:

„Czy nigdy nie dręczyło was proste pytanie: dlaczego walka o wolność nieustannie prowadzi do wciąż nowych zakazów? Dlaczego siły całkiem jeszcze niedawno występujące o wolność (słowa, zebrań, pokojowych demonstracji itp.) na tym samym oddechu zaczynają żądać, by ich przeciwnikom zakneblować usta, pozbawić ich prawa do zbierania się gdziekolwiek lub noszenia transparentów ze swoimi hasłami?" (wszystkie cytaty w moim przekładzie – J.L.)

Dwoje rosyjskich niegdysiejszych dysydentów, bystrych obserwatorów społeczeństw, w których żyją, analizuje źródła tego zjawiska, wskazując na złowrogą rolę tzw. Wielkiej Rewolucji Francuskiej, której totalitarną w istocie ideologię streszcza hasło jednego z jej twórców (a potem ofiar), Saint-Justa: „Nie ma wolności dla wrogów wolności!". Autorzy pokazują pozytywną alternatywę, amerykańskie podejście ujęte w pierwszej na świecie konstytucji, sprowadzające się do odwrotnego od francuskiego zdefiniowania wolności: „Dozwolone jest wszystko, co nie jest jasno zakazane". Analizując stopniową erozję tej zasady wskutek „marszu przez instytucje" neomarksistów, autorzy ze smutkiem konkludują:

„Ameryka zaraziła się »francuską chorobą« i wygląda na to, że w ciężkiej postaci. Podąża za nią już cały stary dobry świat anglosaski. (…) Główna tragedia zaś polega na tym, że »upadek« USA oznacza klęskę zasady »praw naturalnych« w ostatnim bastionie, gdzie »zakazywało się zakazywać«, co gwarantowało państwo".

Już widać, że prowadzi to do politycznego i gospodarczego upadku i USA, i całego starego świata kultury i cywilizacji zachodniej. Co by wskazywało, że rację miał inny Rosjanin, obdarzony proroczym darem Władimir Sołowjow (1853–1900), który nie tylko przewidział okropności rewolucji bolszewickiej, ale i opisał pojawienie się Antychrysta po zwycięskiej wojnie Zachodu z islamizmem, a potem panmongolizmem, próbą podboju świata przez Azję pod wodzą Chin.

Z islamistami jeszcze się męczymy, Chińczycy trzymają się mocno, więc do Apokalipsy mamy jeszcze trochę czasu. Co z nim zrobimy?

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Odwiedź naszą stronę

www.gpcodziennie.pl

Dla Twojej wygody wprowadziliśmy możliwość zmiany

- wielkości tekstu
- regulacji czytelności czcionki
- kontrastu tła
- oraz funkcję „odsłuchaj artykuł"

Prenumeruj Gazetę Polską Codziennie

Gazeta Polska codziennie

~~809,99 zł~~

TERAZ!

180 zł

prenumerata elektroniczna roczna

Oszczędzasz aż **629,99 zł**

Zamów

online: **www.prenumerata.swsmedia.pl**

telefonicznie: **501 678 819**

konto prenumeraty: Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o.

ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

konto nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017

(w tytule przelewu podaj swój adres mailowy)

fot. YouTube/d

Piotr Sztompka
(ur. 1944) polski socjolog, publicysta, członek Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności, w latach 2002–2006 prezes International Sociological Association

\\ Za mało debatujemy, bo nie dość dobrze rozumiemy, że istotą demokracji jest stworzenie warunków, w których, dla dobra wspólnoty, ujawnia się maksimum wiedzy, mądrości, intuicji i zaangażowania zwyczajnych obywateli. \\

FELIETON \ O amerykańskich i polskich doświadczeniach budowania tożsamości narodowej

Zjednoczeni, ale wokół czego?

W Stanach Zjednoczonych przy okazji wyborów prezydenckich znów dały o sobie znać głębokie podziały społeczne. My w Polsce dobrze wiemy, co znaczą podziały, które tkwią bardzo głęboko w ludziach. Czy można coś z tym zrobić?

Bartosz Bartczak

Dla Amerykanów, jako narodu zbudowanego z przedstawicieli wielu nacji, podziały nie są niczym nowym | fot. Wikipedia/d

Jeśli ktoś myślał, że wybór Joe Bidena sprawi, że podziały w amerykańskim społeczeństwie zostaną zasypane, grubo się mylił. Mimo pojednawczego tonu nowego prezydenta, ufa mu na samym początku mniej niż połowa Amerykanów. Zmiany sytuacji nie ułatwiają kontrowersyjne działania lewicy, jak cenzurowanie konserwatystów w mediach społecznościowych czy dopuszczanie chłopców do dziewczęcych drużyn sportowych. Czy gdyby wybory odbyły się w normalnych okolicznościach i wygrał je Donald Trump, byłoby inaczej? Patrząc na przykład Polski, trudno o optymizm w tej kwestii. Kolejna klęska polskiej, lewicowo-liberalnej opozycji, nie odwiodła wielu przedstawicieli byłych elit od atakowania części polskiego narodu, którą oni uważają za gorszą. Do zjednoczenia narodu, obojętnie czy jest to naród amerykański czy polski, trzeba więc podejść inaczej.

Nauka z krótkiej historii

Dla Amerykanów, jako narodu zbudowanego z przedstawicieli wielu nacji, podziały nie są niczym nowym. Podobne do współczesnych tarcia na tle wysokiej imigracji do USA występowały już w pierwszej połowie XIX w. i na początku XX w. W latach 40. XIX w. istniała nawet partia Know Nothing, która sprzeciwiała się imigracji irlandzkich i niemieckich katolików. Ci katolicy, zdaniem Know Nothing Party, mieli zmienić protestancki charakter USA i poddać ten kraj władzy Watykanu. Podobne hasła głosił w latach 20. Ku Klux Klan, który za cel, obok Afroamerykanów, postawił sobie też katolików i Żydów z Europy Południowej i Wschodniej. Każdy z tych ruchów jednak szybko się wypalał. Niemieccy Amerykanie stanowią dzisiaj prawie 15 proc. amerykańskiego społeczeństwa, irlandzcy Amerykanie prawie 11 proc., włoscy czy słowiańscy amerykanie prawie 6 proc. i nikt dzisiaj nie powie o nich, że są „nieprawdziwymi" Amerykanami.

Dzisiaj ważnym elementem podziału Ameryki również są kwestie imigracji. Po niechcianych Irlandczykach czy Włochach, pojawili się niechciani Latynosi. 180 czy 100 lat temu poradzono sobie jednak z integracją imigrantów w amerykańskim społeczeństwie. Irlandczycy albo Włosi stawali się w kolejnych pokoleniach po prostu Amerykanami irlandzkiego lub włoskiego pochodzenia. Podobne zjawisko występuje dzisiaj wśród Latynosów. Aby je jednak wesprzeć, potrzebna by była zmiana w mentalności amerykańskiej. Ameryka musiałaby „oślepnąć na rasę". Przyjeżdżający do USA Meksykanie albo Filipińczycy musieliby przestać być uznawani za Latynosów lub Azjatów, a zacząć być uznawani za Amerykanów meksykańskiego czy filipińskiego pochodzenia. Musiałoby to się wiązać z ustępstwami z obu stron. Biali Amerykanie musieliby odrzucić odwołanie do „rasowości" w swojej tożsamości, mniejszości rasowe musiałyby odrzucić budowanie swojej tożsamości na odróżnianiu się w kwestii koloru skóry.

Polska lekcja

Czy Polacy mogliby nauczyć się czegoś od Amerykanów? Z pozoru nie. Naród polski, w przeciwieństwie do amerykańskiego, wydaje się dosyć jednolity. Ale i my mieliśmy swoje podziały. Najpoważniejszym z podziałów w historii Polski był podział na szlachtę i chłopów. W czasie zaborów antagonizm na linii dwór–wieś stanowił olbrzymi problem w budowie nowoczesnej, polskiej tożsamości. Naszym przodkom udało się jednak doprowadzić do uszlachcenia chłopów. Wszystko dzięki atrakcyjności sarmatyzmu. Przez cały XX w. rzesze Polaków przyjmowały tradycję wąsatego Sarmaty w kontuszu, z jego przywiązaniem do religii katolickiej, umiłowaniem wolności i głębokim patriotyzmem, jako swoją. Pozwoliło to Polakom wspólnie stawić czoła nawale bolszewickiej, agresji Hitlera i kilkudziesięciu latom PRL. Będąc zjednoczeni wokół idei Polski wolnej, demokratycznej i wiernej Bogu, Polacy mogli razem przetrwać.

Jeśli przyjrzymy się bliżej, to sarmatyzm bardzo przypomina „ideały amerykańskie". Takie samo jest w nich przywiązanie do Boga, przywiązanie do wolności i przywiązanie do ojczyzny. Skoro więc w USA kilkukrotnie udało się zbudować jedność wokół triady „Bóg, Wolność, Ojczyzna", a w Polsce udało się to zrobić, ubierając te wartości w sarmacki kontusz, to może i teraz warto się do niego odwołać? Tym bardziej że sprzyjają temu okoliczności. Przede wszystkim szybko słabnie kulturowa siła Zachodu, a rośnie znaczenie lokalnych tożsamości. A sarmatyzm jest wręcz kwintesencją naszej lokalności. Nasz kraj, wraz ze wzrostem znaczenia na gospodarczej mapie świata, może wreszcie przestać „kopiować" obcych i w końcu zacząć być dumny z swojskości. Ponadto zagrożenie wynikające z pojawienia się radykalnego islamizmu i kulturowego marksizmu znów ustawia nas w roli przedmurza chrześcijaństwa.

Zdecydowanie potrzebne zdecydowanie

Amerykanie, doświadczeni w walce o jedność, dobrze wiedzą, że jednak działania pozytywne nie zawsze wystarczą. Czasami trzeba postąpić zdecydowanie. Tak jak w połowie XIX w. Gospodarka plantatorska oparta na pracy niewolniczej była już wtedy przeżytkiem. Amerykańscy plantatorzy stanowili jednak wtedy olbrzymią siłę polityczną i blokowali likwidacje przeżytków, w swoim charakterze nie tyle średniowiecznych, ile nawet starożytnych. Trzeba było dopiero krwawej wojny domowej, aby złamać potęgę plantatorów. Wtedy dopiero USA mogły się stać liderem światowego rozwoju. Dziś jednak kolejna, potężna politycznie grupa zagraża rozwojowi Stanów Zjednoczonych. Znaczna część prawicy zgadza się ze znaczną częścią lewicy, że czas złamać potęgę świata Wall Street. Aby Ameryka się unowocześniała, a Amerykanie mieli dobrą pracę, jej gospodarka musi się opierać na produkcji, a nie na rynkach finansowych.

Pozostaje mieć nadzieję, że Amerykanom uda się pokonać korporacje inaczej niż plantatorów, czyli bez rozlewu krwi. Także i Polacy powinni im w tym dziele kibicować. My też znajdujemy się pod negatywnym wpływem ponadnarodowego świata korporacji. W razie czego musimy być jednak przygotowani na samodzielne stawienie mu czoła. W naszym przypadku centrala tego świata znajduje się w Brukseli. Musimy więc być gotowi, jak wielokrotnie nasi przodkowie, stawić czoła obcym wpływom. Naszym przodkom niejednokrotnie to stawianie czoła się udawało. I nam więc powinno się udać pozbyć ponadnarodowych wpływów z naszej edukacji, z naszych mediów i naszej przestrzeni społecznej. Może być to jeden z warunków ponownego zjednoczenia Polaków.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

PROGRAM TV

Gazeta Polska CODZIENNIE

fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

23.15 | TVP1 **FILM DOKUMENTALNY**

„ŚLAD" \ Zapis osobistych poszukiwań rodzinnych korzeni i śladów Polaków w Kazachstanie, których podjęła się autorka filmu Maria Wiernikowska. Dokumentalistka snuje intymną opowieść o dawno minionym świecie oraz współczesnych problemach.

Programy autorów „Codziennej" i „Gazety Polskiej" zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:35 Ranczo (43) - serial 09:40 Komisarz Alex (79) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (251) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:40 Magazyn rolniczy 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (913) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm!	07:20 Familiada - teleturniej 07:55 Pytanie na śniadanie 10:45 Panorama 10:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (47) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2381) - serial 12:25 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (46) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (224) - serial 15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (129) - serial	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (920) - serial 12:50 Szpital (653) - serial 13:50 Rozwód. Walka o wszystko (32) - serial 14:55 Szpital (654) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Rozwód. Walka o wszystko (33) - serial 18:00 Ukryta prawda (921) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (70) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (71) - serial 09:40 Sekrety rodziny (64) - serial 10:40 Dlaczego ja? (391) - serial 11:40 Gliniarze (385) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (943) - serial 14:40 Dlaczego ja? (949) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 W punkt 09:40 Telezakupy 09:55 Dziennikarski poker 10:15 Telezakupy 10:30 Codziennie ***** burza 10:40 Mówi się… 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:45 Nie daj się epidemii 13:00 Telezakupy 13:15 Wolne głosy 13:33 Wolne głosy - zagranica	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:40 Świadkowie 09:10 Lodowa podróż 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Sanktuaria polskie 12:40 Dar nadziei - historia Tony'ego Melendeza
PO POŁUDNIU	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (348) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3748) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm!	16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Więzień miłości (487) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Kozacka miłość (47) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2381) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2382) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość"	19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Bestsellery Empiku 2020 - widowisko 22:15 Gra - dramat sensacyjny, USA 1997, reż. David Fincher, wyk. Michael Douglas, Sean Penn, Deborah Kara Unger. Zapracowany	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (411) - serial 17:00 Gliniarze (462) - serial „Gliniarze" ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami.	13:45 Wolne głosy - zagranica 14:00 Telezakupy 14:15 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody	13:20 Kolory świętości 13:30 Msza święta 14:30 Św. Patryk, apostoł Irlandii 15:25 Do morza przez serca Kaszubów 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Pocztówka z Indii 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Rajd Katyński 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia
WIECZOREM	20:30 Leśniczówka (334) - serial 21:00 Magazyn kryminalny 997 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Buona sera, pani Campbell - komedia, USA 1968 01:50 Serena - dramat obyczajowy, Czechy/Francja/USA 2014 03:45 Magazyn Ekspresu Reporterów	20:55 M jak miłość (1565) - serial 21:50 Urodzona gwiazda (6) - serial 22:45 Stulecie Winnych (2) - serial 23:35 Ludzkie historie: Ślad - film dokumentalny, Polska 2019 00:40 Wściekły Nick - film kryminalny, Niemcy/Turcja 2016 02:50 Truskawkowe dni - dramat obycz., Szwecja 2017	bankier otrzymuje tajemniczy podarunek: możliwość udziału w grze, która wpływa bezpośrednio na jego życie. Istota gry nie jest jasna, granice między nią a rzeczywistością zacierają się, a główny bohater z czasem wpada na trop spisku. 01:00 Superwizjer 01:35 Kuba Wojewódzki - talk-show 02:35 Niewierni (4) - serial	18:00 Pierwsza miłość (3169) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń" 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Kod da Vinci - thriller, USA 2006 23:15 W odwecie za śmierć - thriller, USA 2010 01:35 Snajper: Reguły wojny - dramat sensacyjny, USA 2016 03:25 Tajemnice losu - pr. rozryw.	19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** burza 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się… 21:30 Koniec systemu 22:00 Biznes Polska 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Codziennie ***** burza 00:25 W punkt 00:50 Dzisiaj - serwis inform. 01:10 Sport w Republice	19:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Cudowne przejście przez Morze Czerwone 23:00 Kosmos

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA" \ Tygodnik

Nie tylko oświadczenia

W numerze 5/2021 polecamy Państwu tekst Doroty Kani „Tajemnice Sławomira Neumanna". Śledztwo w sprawie oświadczeń majątkowych Sławomira Neumanna, byłego szefa klubu Platformy Obywatelskiej, zatacza coraz szersze kręgi. Jak ustaliła „Gazeta Polska", śledczy planują kolejne czynności, a jedną z nich jest międzynarodowa pomoc prawna dotycząca przepływów finansowych. W tle są kontakty posła PO z lokalnym biznesem, a cała sprawa jest kolejną odsłoną co najmniej kontrowersyjnej działalności pomorskiej Platformy.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

eprasa.pl dbcb4d787f

W MIELCU NIE ZAGRALI \ Ze względu na trudne warunki atmosferyczne poniedziałkowy mecz 16. kolejki ekstraklasy Stal Mielec – Wisła Płock został przełożony – poinformował w poniedziałek organizator rozgrywek. Nowy termin nie został jeszcze ustalony.

TENIS \ Polka oddała Niderlandce tylko cztery gemy

Iga Świątek z awansem

To był szybki awans. Iga Świątek pewnie pokonała Arantxę Rus 6:1, 6:3 w pierwszej rundzie wielkoszlemowego turnieju Australian Open.

Krzysztof Oliwa

Kolejną rywalką Igi Świątek będzie Włoszka Camila Giorgi | fot. JASON O'BRIEN/EPA/PAP

Zrewanżowała się 77. dotychczas w zestawieniu tenisistek Niderlandce za ubiegłoroczną porażkę w pierwszej rundzie turnieju WTA w Rzymie. Miało to miejsce tuż przed triumfem na paryskich kortach im. Rolanda Garrosa. Poprawiła sobie też humor po ubiegłotygodniowym występie w zawodach cyklu w Melbourne, z których odpadła w 1/8 finału.

– Miałam pewne obawy, bo grałam wcześniej przeciwko Rus w Rzymie i nie był to dobry dla mnie mecz. Jednak teraz zaczęłam z innej pozycji. Chciałam dominować na korcie i wyszło mi to całkiem dobrze, więc jestem zadowolona – zaznaczyła Polka na konferencji prasowej.

Nie kryje, że nie wszystkie wybrane przez nią rozwiązania w trakcie poniedziałkowego spotkania okazały się właściwe, ale stara się zachować optymizm. – Pokazałam dobry tenis. Może parę decyzji nie było idealnych, jak np. przy kilku skrótach, ale to był też pierwszy mecz w turnieju. Mam nadzieję, że z rundy na rundę będę grała coraz lepiej – podkreśliła.

Rok temu w Australian Open zatrzymała się na 1/8 finału. W US Open dotarła do trzeciej rundy, a we French Open sięgnęła po historyczny dla polskiego tenisa tytuł. Z imprezami WTA żegnała się zaś przeważnie szybko.

– Nie wiem, dlaczego lepiej mi idzie w Wielkim Szlemie. Może to kwestia przygotowań, może to po prostu idealny dla mnie czas na grę? Moim celem jest regularność, więc chcę grać dobrze w każdym turnieju. Cieszę się, że jestem skuteczna w wielkoszlemowych zmaganiach, bo choć nie powinno tak być, to w głowie mam, że to najważniejsze imprezy. Staram się traktować każdy mecz tak samo, ale nie jest to proste. Będę nad tym pracowała, może się to zmieni za kilka miesięcy czy lat, ale teraz cieszę się, że gram tutaj dobry tenis – podsumowała 19-letnia tenisistka.

Do rozpoczętych w poniedziałek zmagań w Melbourne – za sprawą paryskiego sukcesu – przystąpiła jako przedstawicielka grupy faworytek. Stara się jednak o tym nie myśleć. – Staram się skupić tylko na grze, zająć głowę tym, a nie myśleć o innych rzeczach. Czasem jest łatwiej, a czasem trudniej. Dziś było mi pod tym względem łatwiej niż w poprzednim turnieju – przyznała podopieczna trenera Piotra Sierzputowskiego.

Na pytanie o odzyskanie radości z gry odparła, że zazwyczaj jak bardzo się stara, to jej nie wychodzi. – Znów powiedziałam sobie, że odpuszczę, trochę się rozluźnię. Skoncentrowałam się na grze. Zazwyczaj się cieszę z gry, jak mi wychodzi, więc przyłożyłam się do pilnowania detali, skupiałam się na tym, by poprawić to, co mi nie wychodziło – relacjonowała.

Świątek, która po raz pierwszy w karierze jest rozstawiona w Wielkim Szlemie, wygrała w poniedziałek ósmy mecz z rzędu w zmaganiach tej rangi. O dziewiąte zwycięstwo powalczy w drugiej rundzie z Camilą Giorgi. Będącej 79. rakietą świata Włoszce także będzie chciała się zrewanżować za porażkę w ich jedynym przed tegorocznym Australian Open pojedynku. Dwa lata temu musiała uznać wyższość Igi w drugiej rundzie wielkoszlemowej imprezy w Melbourne. Wówczas jednak sama zajmowała 177. miejsce na liście WTA i do głównej drabinki dostała się z kwalifikacji.

– Pamiętam, że to było bardzo trudne dla mnie spotkanie, bo po raz pierwszy zmierzyłam się z kimś, kto gra tak szybko. Uważam, że zrobiłam postęp od tamtego meczu. Będę gotowa na wszystko, bo Camila potrafi grać naprawdę świetnie, bardzo szybko. Tutejsza nawierzchnia będzie jej sprzyjała. Zobaczymy, co się wydarzy. Będę przygotowana taktycznie, mój trener o to zadba. Będę gotowa na wszystko i postaram się po prostu zagrać swój tenis – zadeklarowała.

Dwudziestodziewięcioletnia Giorgi jest znana polskim kibicom m.in. za sprawą trzykrotnego z rzędu występu w finale turnieju WTA w Katowicach (2014–2016). W dorobku ma dwa tytuły tej rangi. Jej najlepszym wynikiem w Wielkim Szlemie jest ćwierćfinał Wimbledonu z 2018 r. W Australian Open jeszcze nigdy nie przeszła trzeciej rundy.

Swój udział w konkursie singlowym zakończył już Kamil Majchrzak, który przegrał z wyżej rozstawionym Serbem Miomirem Kecmanoviciem 2:6, 4:6, 3:6. Z kolei w nocy z poniedziałku na wtorek zaplanowano mecz Huberta Hurkacza z Mikaelem Ymerem.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa

KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA

NIERUCHOMOŚCI INWESTYCYJNE – ogłoszenia

1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Wyczechy**, gmina Czarne, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00021178/5, oznaczona jako działka nr **70/8** o pow. 0,6500 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 55 290,00zł.
przetarg ustny (licytacja) 18.02.2021r. godz. 12,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim, ul. Powstańców Warszawy 28.

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Łękinia**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00016877/7, oznaczona jako działka nr **7** o pow. 6,61 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 166 320,00zł.
przetarg ustny (licytacja) 18.02.2021r. godz. 9,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim, ul. Powstańców Warszawy 28.

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Bielsko**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00016877/7, oznaczona jako działka nr **66/1** o powierzchni 9,85 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 214 910,00zł.
przetarg ustny (licytacja) 18.02.2021r. godz. 11,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.

NIERUCHOMOŚCI INWESTYCYJNE – wykazy

1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Łękinia**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00016825/8, oznaczona jako działka nr **41/4** o pow. 0,13 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 19 540,00zł.

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Koczała**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00016832/0, oznaczona jako działka nr **79** o pow. 2,49 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 205 790,00zł.

NIERUCHOMOŚCI ROLNE – ogłoszenia

1. Nieruchomość rolna niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Koczała**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00017005/1, oznaczona jako działka nr **120** o powierzchni 5,66 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 142 670,00zł.
przetarg ustny (licytacja) 03.03.2021r. godz. 9,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.

2. Nieruchomość rolna niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Koczała**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00017005/1, oznaczona jako działka nr **121** o powierzchni 5,75 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 144 910,00zł.
przetarg ustny (licytacja) 03.03.2021r. godz. 10,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.

3. Nieruchomość rolna niezabudowana położona w obrębie ewidencyjnym **Koczała**, gmina Koczała, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00017005/1, oznaczona jako działka nr **122** o powierzchni 2,39 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 61 320,00zł.
przetarg ustny (licytacja) 03.03.2021r. godz. 11,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.

4. Nieruchomość rolna zabudowana GORZELNIĄ położona w obrębie ewidencyjnym **Lisewo**, gmina Przechlewo, powiat człuchowski, województwo pomorskie, KW SL1Z/00022389/4, oznaczona jako działki nr **23/1, 20/2, 20/3** o pow. 1,0456 ha. Cena wywoławcza brutto nieruchomości (w tym podatek VAT) wynosi – 120 000,00 zł.
przetarg ustny (licytacja) 03.03.2021r. godz. 12,00 w siedzibie KOWR OT w Pruszczu Gdańskim ul. Powstańców Warszawy 28.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

eprasa.pl dbcb4d787f

fot. mat. pras./d

KONTUZJA MILIKA

PIŁKA NOŻNA \ Arkadiusz Milik nie wystąpił w niedzielnym meczu Marsylii z PSG. Bez swojego napastnika marsylczycy przegrali 0:2. Piłkarza czeka kilkanaście dni przerwy. Prawdopodobnie opuści pucharowe starcie z Auxerre i ligową konfrontację z Bordeaux. Do gry ma wrócić pod koniec miesiąca.

NFL \ Siódmy w karierze triumf Toma Brady'ego

Niesamowity wyczyn weterana

Zespół Tampa Bay Buccaneers po raz drugi w historii został mistrzem ligi futbolu amerykańskiego NFL. W niedzielnym Super Bowl na własnym stadionie pokonał broniących tytułu Kansas City Chiefs 31:9. Z siódmego mistrzostwa cieszył się rozgrywający Buccaneers Tom Brady.

Krzysztof Oliwa

Nieznacznie większe szanse na zwycięstwo dawano Chiefs, a tak wyraźnego zwycięstwa Buccaneers chyba nikt się nie spodziewał. Co prawda pierwsze punkty zdobyli obrońcy tytułu, po udanym kopnięciu z 31 jardów, ale później dominowali Korsarze.

Po dwóch przyłożeniach Roba Gronkowskiego i jednym Antonia Browna gospodarze schodzili na przerwę, prowadząc 21:6. W drugiej połowie kontynuowali świetną grę i nie dali rywalom najmniejszych szans na odwrócenie losów meczu.

Brady po raz piąty w karierze został uznany za najbardziej wartościowego zawodnika (MVP) Super Bowl. – Zostaliśmy mistrzami świata i nikt nam już tego nie odbierze. W kolejnym sezonie wrócimy – zapowiedział zapytany, czy będzie kontynuował karierę.

Brady w niedzielę dołożył kolejny element do swojego niesamowitego sportowego dziedzictwa. 43-latek już wcześniej był nazywany najlepszym zawodnikiem NFL wszech czasów.

Tom Brady to jeden z najwybitniejszych zawodników NFL w historii | fot. Mark J. Rebilas / Reuters/Forum

Buccaneers wzmocnił przed ostatnim sezonem, a całą wcześniejszą karierę spędził w New England Patriots. Zespół z nim w składzie w dziesięciu występach sześciokrotnie wygrał Super Bowl. Siedmioma pierścieniami mistrzowskimi, które ma Brady, nie może się pochwalić nie tylko żaden inny zawodnik, ale nawet żaden klub.

Dwa lata temu Brady został najstarszym rozgrywającym, który wygrał Super Bowl. Teraz nie tylko wyśrubował ten rekord, lecz także uczynił 68-letniego trenera Buccaneers Bruce'a Ariansa najstarszym szkoleniowcem mistrzowskiej drużyny.

Rozgrywający Chiefs Patrick Mahomes to natomiast wschodząca gwiazda. Zwykło się o nim mówić, że jest tym, który może rekordy Brady'ego poprawić. W niedzielę jednak doświadczył najdotkliwszej porażki w karierze.

Trudno jednak winić jedynie 25-latka za tę klęskę. Koledzy z drużyny nie zrobili wiele, aby mu pomóc. Linia ofensywna Chiefs nie potrafiła spowolnić obrońców Buccaneers nacierających na Mahomesa. W rezultacie ten musiał podawać pod presją i niekiedy wręcz w ekwilibrystycznych pozycjach. W dodatku odbiorcy mieli problemy z łapaniem piłki.

Zespół z Kansas City mógł zostać pierwszym od 16 lat, który mistrzostwo wywalczył dwa razy z rzędu. W 2004 i 2005 r. z tytułu cieszył się nie kto inny, tylko Brady i Patriots.

Pierwszy raz zdarzyło się, że Super Bowl został rozegrany na stadionie jednej z rywalizujących w nim drużyn. Gospodarze finału są wybierani z kilkuletnim wyprzedzeniem. Już dziś wiadomo, że w 2025 r. mecz odbędzie się w Nowym Orleanie.

Buccaneers w finale grali po raz drugi w historii. W 2003 r. pokonali Oakland Raiders z Sebastianem Janikowskim w składzie 48:21. Chiefs natomiast w Super Bowl wystąpili czwarty raz. Tytuły świętowali w pięćdziesięcioletnich odstępach – w 1970 i 2020 r.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
12 SPOŁECZEŃSTWO
13 KULTURA
14-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

KRZYŻÓWKA

POZIOMO
6) gagatek, psotnik
7) jednostka mocy
8) inaczej o pogodzie
11) ptasi śpiew
13) okrągła liczba
14) kojarzy pary
15) guma arabska
16) Muhammad, legendarny bokser
17) podziemny ssak
19) astra lub vectra
23) na plecach ucznia
24) cel Jazona
25) rybie jajka

PIONOWO
1) hodowana na jajka lub rosół
2) kamyki na beton
3) lata koło nosa
4) odgłos rozmów
5) kraul lub żabka
9) dzieło kompozytora
10) At dla chemika
11) stolica Japonii
12) szkice literackie
17) pod wodzą szypra
18) szklany w komputerze
20) rwący strumień
21) gąsienica lub kijanka
22) uszczelnia okno

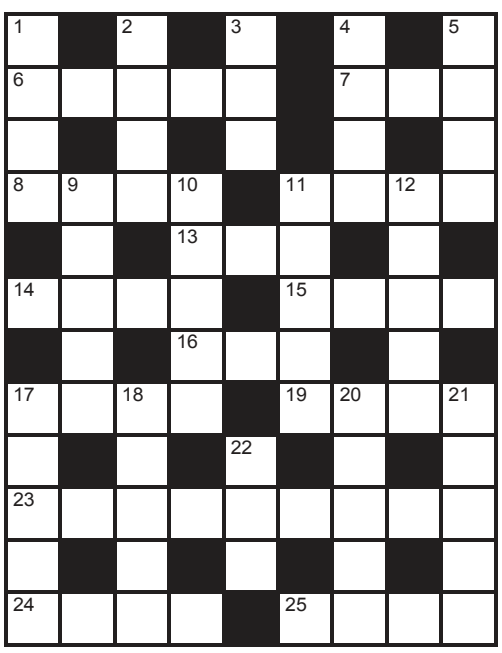

SUDOKU

	3				8		5	
			9	3				2
5	7		4					
		6	1					
8	4	5		6		2		1
3							9	4
2					7			8
7	5	3					6	
4		8	3	9			2	

	2	1	5	8		9		
8						4		2
		4	6	9			7	
	8			3	5	2	9	7
4							8	6
	3							
		8	2			7	3	
	9		8				4	
5	4			7		8	2	

ROZWIĄZANIA

S	Ę	P			W	A	L	C
T		O		U		L		H
A	R	T	E	F	A	K	T	Y
J		O		O		O		T
N	I	M	B		C	H	Ó	R
I		E		O		O		U
A	R	K	A	N		L	A	S
	O			A			N	
U	K	O	S		B	U	D	A
	O		T	U	R		R	
O	K	N	O		O	P	U	S
	O		K	O	Ń		T	

1	7	3	9	5	6	4	2	8
9	4	5	8	2	7	1	6	3
6	2	8	4	1	3	5	9	7
5	6	1	3	8	2	9	7	4
7	3	9	5	6	4	8	1	2
4	8	2	7	9	1	6	3	5
2	9	4	6	3	5	7	8	1
8	1	7	2	4	9	3	5	6
3	5	6	1	7	8	2	4	9

5	4	2	8	9	1	6	3	7
9	1	7	3	5	6	4	2	8
8	6	3	7	4	2	9	1	5
7	2	6	4	8	5	3	9	1
4	3	9	6	1	7	8	5	2
1	5	8	2	3	9	7	6	4
6	7	5	9	2	8	1	4	3
2	9	4	1	7	3	5	8	6
3	8	1	5	6	4	2	7	9

Gazeta Polska codziennie

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nacz.: Katarzyna Gójska, Olga Doleśniak-Harczuk
Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.), Anna Krajkowska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Troliński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kiełkucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd**: Beata Dróżdż
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia: **reklama@gpcodziennie.pl,** tel. (22) 659 01 74, kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Anna Kazimierczuk, tel. 603 117 483, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: **redakcja@gpcodziennie.pl**
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o. Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017 (przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW) IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie" materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

eprasa.pl dbcb4d787f

DODATEK DOLNOŚLĄSKI

Gazeta Polska codziennie

Wtorek 09/02/2021

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Księgarnia IPN we Wrocławiu s.2

ZDROWIE PORADNIE DLA PACJENTÓW Z COVID-19

Zapraszają na rehabilitację

Podczas konferencji prasowej Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu przekazała nowo powstałej przychodni czek na 20 tys. zł | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Od lutego w Centrum Medycznym Dobrzyńska działa poradnia rehabilitacji dla pacjentów z powikłaniami po chorobie COVID-19. Od początku marca pacjenci zmagający się ze skutkami zakażenia będą mogli również korzystać z pomocy psychologicznej.

Janusz Gajdamowicz

Ta poradnia powstała dzięki współpracy z Dolnośląskim Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu, skąd przekazywani są pacjenci po diagnostyce i leczeniu pulmonologicznym – mówi „Dodatkowi Dolnośląskiemu" Marcin Krzyżanowski, wicemarszałek województwa. – Cieszę się, że marszałkowskie podmioty medyczne podejmują wspólne działania, aby zapewnić pacjentom zmagającym się z dolegliwościami po przebyciu choroby COVID-19 kompleksową opiekę. Zapotrzebowanie na poradnie pocovidowe jest bardzo duże, dlatego uruchomiliśmy je nie tylko we Wrocławiu, ale również w Legnicy, Wałbrzychu i Jeleniej Górze – dodaje wicemarszałek.

Rehabilitacja rozpoczyna się wizytami u lekarza i fizjoterapeuty, którzy oceniają stan pacjenta, dobierają odpowiedni zestaw ćwiczeń i zabiegów dostosowany do jego potrzeb oraz możliwości. Wykonywane zabiegi obejmują poprawę wydolności oddechowej i krążeniowej oraz równowagi i koordynacji, zwiększenie siły mięśniowej, a także ogólnej sprawności chorego. Po dwóch tygodniach codziennych zabiegów następuje weryfikacja stanu zdrowia przez specjalistów rehabilitacji oraz fizjoterapii z określeniem dalszych działań. Poradnia działa każdego dnia.

> \\ Zapotrzebowanie na poradnie pocovidowe jest bardzo duże, dlatego uruchomiliśmy je nie tylko we Wrocławiu, ale również w Legnicy, Wałbrzychu i Jeleniej Górze – mówi wicemarszałek Marcin Krzyżanowski \\

– W naszym centrum mamy ogromne doświadczenie w zakresie rehabilitacji leczniczej i dysponujemy jednym z największych ośrodków rehabilitacyjnych. Dzięki temu od 1 lutego br. mogliśmy uruchomić turnusy rehabilitacyjne, w szczególności dla pacjentów z niewydolnością oddechową i osłabieniem mięśniowym po infekcji koronawirusem – mówił podczas spotkania z mediami Grzegorz Kulczycki, dyrektor Centrum Medycznego Dobrzyńska.

Nowo powstałą poradnię wsparła Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych we Wrocławiu, przekazując 20 tys. zł. Środki zostaną przeznaczone na zakup bieżni rehabilitacyjnej, masażera Aquavibron, pulsoksymetrów i pulsometrów. – Skuteczna walka z koronawirusem jest priorytetem na całym świecie. Dlatego jako leśnicy, nierozerwalnie związani z polskim społeczeństwem i państwem, czujemy się w obowiązku wspierać nie tylko dobrym słowem, ale również czynem służbę zdrowia w tej nierównej walce z epidemią – mówiła podczas przekazania środków Patrycja Opalińska, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu.

(mat. pras. DUW)

UWAGA!

Trudne warunki na drogach

Początek tygodnia przywitał wrocławian bardzo trudnymi warunkami jazdy. Oblodzone drogi oraz intensywne opady śniegu to sytuacja wymagająca dla wszystkich kierujących. Policja apeluje o rozwagę i ostrożną jazdę. IMGW ostrzega o niebezpiecznych zjawiskach meteorologicznych. W nocy temperatura spadła poniżej 0 st. Celsjusza, co w połączeniu z obfitymi opadami śniegu stwarza trudne warunki do prowadzenia pojazdów. Od rana wszyscy kierujący powinni szczególnie uważać i zdjąć nogę z gazu. IMGW wydało dla Wrocławia i powiatu wrocławskiego ostrzeżenie o intensywnych opadach śniegu. Drogi, nie tylko te boczne, są bardzo śliskie. Z powodu utrzymujących się opadów śniegu również na trasach regionu panują trudne warunki drogowe. Kierowcy muszą wolno poruszać się po głównych drogach, zalega na nich błoto pośniegowe i jest ślisko. Na głównych trasach w regionie pracuje 48 ciężkich pługów i 123 pługopiaskarki. Jeszcze gorsze warunki są na drogach lokalnych.

(jw, PAP, KMP)

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

eprasa.pl dbcb4d787f

WSPIERAJ SENIORA

WSPIERAJ SENIORA

ŚWIDNICA \ Realizacja rządowego programu Wspieraj Seniora została przedłużona do końca I kwartału br. Osoby powyżej 70. roku życia, które chcą ograniczyć wychodzenie z domu, a potrzebują wsparcia w codziennych czynnościach, mogą skorzystać z pomocy wolontariuszy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdnicy. Pomoc polega np. na zrobieniu zakupów, wykupieniu leków, dostarczeniu obiadów.

fot. mat. pras./d

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Nowe miejsce dla pasjonatów najnowszej historii

Instytut Pamięci Narodowej po różnych perturbacjach uruchomił we Wrocławiu księgarnię w bardzo atrakcyjnej lokalizacji – na pl. Solnym. Znajdziemy tam niemal 500 tytułów wydanych przez IPN.

Nikodem Prokocimski

Księgarnia została otwarta 8 lutego przy pl. Solnym 8/9. Lokal wrocławski oddział IPN przejął od Agencji Mienia Wojskowego ponad trzy lata temu, ale dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość sprawiła, że dopiero teraz zaczyna on spełniać swoją rolę. – Nie wahaliśmy się z przejęciem tych pomieszczeń ze względu na bardzo atrakcyjne położenie, jednak lokal wymagał gruntownego remontu, a także pozwoleń od konserwatora zabytków. Na początku myśleliśmy o stworzeniu tam Przystanku Historia, czyli miejsca spotkań, konferencji, prelekcji dla szkół, promocji książek itp. Architekt ocenił, że mieściłoby się tam ok. 30 osób, a to w sam raz na nasze potrzeby – mówi dr Katarzyna Pawlak-Weiss z wrocławskiego Instytutu Pamięci Narodowej.

Organizacja chciała skorzystać z tego miejsca na mapie Wrocławia, które daje duże możliwości. Dotychczas różnego rodzaju spotkania organizowała m.in. w Klubie Muzyki i Literatury przy pl. Kościuszki. Wyremontowano więc pomieszczenia i przygotowano do użytku. Nadeszła jednak pandemia koronawirusa, która skomplikowała plany co do przeznaczenia lokalu. – Zostaliśmy zmuszeni, by szukać nowych rozwiązań w czasie epidemii, czyli odpowiednio wykorzystać lokal. Ani myśleliśmy rezygnować z naszego punktu w tak ważnym miejscu na planie miasta – podkreśla dr Pawlak-Weiss. Jak dodaje, w 2020 r. pomieszczenia oglądał prezes IPN Jarosław Szarek i zaproponował stworzenie księgarni, w której można by nabyć wszystkie wydawnictwa Instytutu Pamięci Narodowej. Należało dostosować lokal do nowego przeznaczenia, ale także sprowadzić bogate zbiory z centralnego archiwum. – Końcówka roku była dla nas niezmiernie trudna, a chcieliśmy przygotować pełną ofertę sprzedażową. Cieszę się, że udało się uruchomić całe przedsięwzięcie – stwierdza Pawlak-Weiss. Podkreśla, że IPN w swojej działalności ma obowiązek sprzedaży wydawnictw. We Wrocławiu jednak były one dostępne w siedzibie przy ul. Długosza, do której niewielu docierało, a która nie może się równać z wrocław-

> \\ Cieszę się, że udało się uruchomić całe przedsięwzięcie – stwierdza Pawlak-Weiss. Jak podkreśla, dotąd wydawnictwa IPN były dostępne we Wrocławiu w siedzibie przy ul. Długosza, do której niewielu docierało, a która nie może się równać z wrocławskim pl. Solnym \\

Dr Katarzyna Pawlak-Weiss z wrocławskiego Instytutu

KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Spadek liczby pasażerów

Koleje Dolnośląskie to regionalny przewoźnik, którego właścicielem jest samorząd województwa. W 2020 r. spółka przewiozła 9,1 mln pasażerów i, jak podano, był to pierwszy rok w historii przewoźnika ze spadkiem liczby pasażerów. Dla porównania w rekordowym pod względem frekwencji 2019 r. Koleje Dolnośląskie przewiozły ponad 14 mln pasażerów. Obecną sytuację można porównać z 2017 r., kiedy z usług regionalnego przewoźnika skorzystało niespełna 9,4 mln pasażerów.

Przewoźnik wskazuje, że powodem gorszej frekwencji w minionym roku były obostrzenia epidemiczne. Prezes Kolei Dolnośląskich Damian Stawikowski podkreślił, że miniony rok był trudny dla całego sektora transportu publicznego. – Pomimo ogólnego spadku liczby pasażerów zwiększyliśmy udział w rynku przewozów pasażerskich. Analizując wyniki przewozowe, można zauważyć związek pomiędzy wprowadzaniem obostrzeń w różnych obszarach życia społecznego a znacznymi, okresowymi spadkami liczby pasażerów. Gdy te ograniczenia znoszono – podróżni wracali – powiedział prezes.

(jw. PAP)

ABW

Zatrzymania za oszustwa podatkowe

Pięć osób działających w zorganizowanej grupie przestępczej, podejrzanych o przestępstwa skarbowe i oszustwa podatkowe przy obrocie półproduktami do produkcji biopaliw, zatrzymali we Wrocławiu funkcjonariusze ABW.

fot. ABW/d

O zatrzymaniach, do których doszło 2 lutego, poinformował w poniedziałek w komunikacie rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn. Jak wskazano, zatrzymane osoby, działając w ramach spółek, brały udział we wprowadzaniu na rynek polski oleju roślinnego z pominięciem należności podatku VAT.

Przestępstwa skarbowe i oszustwa podatkowe miały polegać na pozorowaniu wewnątrzwspólnotowego nabycia towarów przez polskich oraz zagranicznych przedsiębiorców. „Łańcuchy odbiorców były w sposób celowy i przemyślany układane tak, aby część podmiotów pełniła rolę znikających podatników, a część – rolę buforów. Wszystko po to, by ostatecznie umożliwić wykazanie legalnego nabycia oleju roślinnego przez ostatecznych odbiorców" – napisano w komunikacie.

Pięciu zatrzymanym osobom prokuratura postawiła zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, oszustw podatkowych oraz prania pieniędzy. Trzy osoby zostały tymczasowo aresztowane na trzy miesiące, wobec pozostałych śledczy zastosowali wolnościowe środki zapobiegawcze. Prokurator wydał też postanowienia o zabezpieczeniu majątkowym na mieniu podejrzanych o łącznej wartości nie mniejszej niż 900 tys. zł. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu Delegatury ABW w Poznaniu pod nadzorem Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu.

(jw. PAP)

eprasa.pl dbcb4d787f

ZATRZYMALI POSZUKIWANEGO

POLICJA \ Funkcjonariusze z jaworskiej komendy zatrzymali mężczyznę, który był poszukiwany do odbycia kary pozbawienia wolności. Podejrzany miał przy sobie narkotyki i kierował autem pomimo cofniętych uprawnień oraz zakazów sądowych.

fot. Policja.gov.pl/d

ŚRODOWISKOWY DOM SAMOPOMOCY

DZIERŻONIÓW \ Ponownie otwarcie Środowiskowego Domu Samopomocy spotkało się z ogromnym entuzjazmem. Każdy mieszkaniec Dzierżoniowa może zgłosić się placówki, aby zapisywać się na specjalistyczne zajęcia osób z zaburzeniami psychicznymi.

fot. mat. pras./d

Pamięci Narodowej i dr Andrzej Drogoń, dyrektor w nowej księgarni | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

skim pl. Solnym. Już podczas remontu lokalu pracownicy IPN otrzymywali sporo zapytań o to, co będzie się tam mieścić.

W księgarni znajdziemy ponad 500 tytułów wydawnictw instytutu na temat historii najnowszej, nowości oraz starsze pozycje. – Zakres tematyczny jest naprawdę szeroki. Czy to będzie uczeń, czy student, czy osoba starsza – każdy znajdzie coś dla siebie – mówi Katarzyna Pawlak-Weiss. Oprócz książek do nabycia są także materiały edukacyjne, puzzle oraz popularne edukacyjne gry planszowe.

INSTYTUT GROTOWSKIEGO

Wsparcie dla artystów

Wsparcie artystów i niezależnych teatrów w czasie pandemii poprzez tworzenie profesjonalnej dokumentacji filmowej dzieł to główny cel programu [off].REC, który został zainicjowany przez Instytut im. Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu.

Siedziba instytutu znajduje się na Rynku w Przejściu Żelaźniczym | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W ramach zainicjowanego przez Instytut Grotowskiego projektu powstanie profesjonalna dokumentacja filmów, fotografii i materiałów promocyjnych spektakli lub innych dzieł teatralnych zgłoszonych przez artystów indywidualnych lub teatry niezależne. Jarosław Fret, dyrektor Instytutu Grotowskiego, powiedział, że pomysł uruchomienia programu [off].REC powstał po ponownym zamknięciu instytucji kultury z powodu obostrzeń epidemicznych, co nieodwracalnie zmieniło dynamikę aktywności teatru. – Dlatego wsparcie dla artystów i artystek funkcjonujących pozainstytucjonalnie, którzy najbardziej ucierpieli z powodu pandemii, wydaje się zadaniem priorytetowym – dodał Fret.

Zgłoszenia do projektu będą przyjmowane do końca czerwca 2021 r., a wybrane spektakle będą czasowo dostępne na kanałach Instytutu Grotowskiego. Nagrania będą realizowane od lutego do końca lipca w Instytucie Grotowskiego, w jednej z sal teatralnych: Studiu na Grobli, Sali Teatru Laboratorium lub Piekarni. Materiały dokumentujące spektakle i promocyjne, które powstaną w trackie projektu, pozostaną własnością zespołów teatralnych i będą mogły być wykorzystywane zgodnie z ich potrzebami. Pomysłodawcy przedsięwzięcia podkreślają, że ma ono przyczynić się do wzrostu standardu prezentacji teatralnych w internecie, w tym do polepszenia jakości przekazu wizualnego.

(jw, PAP)

O TYM I OWYM

O KWIATACH

Akademia Miejskiego Ogrodnika

fot. mat. pras./d

Akademia Miejskiego Ogrodnika powraca! Bo kto jak kto, ale Filip Marek, czyli Pan Kwiaciarz, w czasie pandemii nie próżnuje. Akademia Miejskiego Ogrodnika zamienia się w tym semestrze w Ogrodniczą Akademię Przetrwania Zarazy. Spotkania odbywają się online. Semestr rozpocznie się od tematu drapiącego w gardło – Wrocław po raz kolejny został ogłoszony miastem o największym zanieczyszczeniu powietrza. Zanieczyszczenie powietrza to jedno z najważniejszych wyzwań XXI wieku. Według danych Dolnośląskiego Alarmu Smogowego na skutek zanieczyszczeń powietrza w ciągu roku we Wrocławiu umarło prawie 900 osób. Liczne badania wskazały, że obecność żywych roślin doniczkowych wpływa pozytywnie na samopoczucie oraz zdrowie człowieka. Na pierwszym tegorocznym spotkaniu w ramach Akademii Miejskiego Ogrodnika będzie można porozmawiać o tym, jakie rośliny uchronią nas przed szkodliwym działaniem zanieczyszczeń powietrza. Udział jest bezpłatny, a relacja na żywo będzie dostępna na głównym profilu Facebook Barbary oraz Strefy Kultury Wrocław. Wykład o roślinach oczyszczających poprowadzi Pan Kwiaciarz, czyli Filip Marek – ogrodnik, florysta, nauczyciel.

WYKŁAD

fot. mat. pras./d

Dzień Bezpiecznego Internetu

9 lutego obchodzony jest Dzień Bezpiecznego Internetu, który został ustanowiony przez Komisję Europejską w roku 2004 po to, by uwrażliwiać młodych ludzi na niebezpieczeństwa związane z działaniem w sieci. Jednak przez 17 lat wiele się zmieniło – internet coraz częściej jest miejscem, w którym zdobywamy istotną wiedzę. Z tej okazji WCRS zaprasza na wiele ciekawych warsztatów, prelekcji oraz debatę ekspercką. Polecamy je szczególnie młodzieży szkolnej, studentom i osobom dorosłym. 9 lutego o godz. 17 odbędzie się prelekcja „Czy cytowanie w internecie to już kradzież?", a o godz.18 „Jak wspierać dziecko w samoregulacji, jak rozpoznawać potrzeby dziecka, które realizuje online?".

eprasa.pl dbcb4d787f

ZAGŁĘBIE LUBIN PRZEDŁUŻA KOLEJNE KONTRAKTY

PIŁKA RĘCZNA \ W drużynie Miedziowych na dłużej zostają Wojciech Hajnos i Jakub Bogacz. Obaj piłkarze ręczni dołączyli do Zagłębia przed sezonem 2019/2020. Hajnos przyszedł z GKS Żukowo, a Bogacz z PMOS Chrzanów. W obecnie trwających rozgrywkach obaj szczypiorniści są ważnymi członkami zespołu trenera Jarosława Hipnera.

fot. Zaglebie.lubin.pl/d

PIŁKA RĘCZNA

Zawodniczki KPR Kobierzyce przed meczem z Młynami Stoisław Koszalin | fot. Kprkobierzyce.pl/d

Dolnośląskie drużyny dominują na półmetku

KPR Kobierzyce pokonało w niedzielę Młyny Stoisław Koszalin 30:21. Tym samym dobiegła końca druga runda sezonu zasadniczego PGNiG Superligi Kobiet. Na półmetku sezonu dolnośląscy kibice piłki ręcznej mogą mieć powody do radości.

Dawid Paluch

Sezon PGNiG Superligi Kobiet jest w tym roku wyjątkowo długi. 8-zespołowa liga gra cztery rundy każdy z każdym w fazie regularnej. Nie będzie jednak fazy play-off, która miałaby zadecydować o mistrzostwie. Tytuł zdobędzie zespół, który po 28. kolejkach będzie zajmował pierwsze miejsce w zestawieniu. Z powodu doświadczeń z poprzedniego roku (związanych z epidemią koronawirusa) władze ligi zastrzegły jednak, że mogą przedwcześnie zakończyć sezon, jeśli rozgrywki musiałyby znów być przerwane. Ważne jest więc punktowanie od początku sezonu i utrzymywanie się w czołówce.

Taki cel na pewno mają piłkarki ręczne Zagłębia Lubin. Wicemistrzynie Polski rundę zakończyły już w miniony wtorek na niezwykle trudnym terenie w Lublinie. Perła, która zdominowała rozgrywki w ostatnich latach, w tym sezonie nie radzi sobie tak dobrze. Mimo wszystko mecz z Zagłębiem miał być szlagierem: mistrz z wicemistrzem, trzecia drużyna z pierwszą, odwieczne rywalki. Pojedynek pokazał, że w rozgrywkach 2020/2021 między obiema ekipami jest spora różnica. Miedziowe wygrały 28:16 i zapewniły sobie kolejne punkty. Mają ich na koncie 37 po 14 meczach. Lubinianki dotychczas poniosły tylko dwie porażki po rzutach karnych.

Perła traci do Zagłębia już 10 pkt, więc lubelskim piłkarkom będzie niezwykle trudno nadrobić straty. Jest jednak inna drużyna, która utrzymuje tempo Miedziowych. KPR Gminy Kobierzyce traci do lokalnych rywalek zaledwie 3 pkt. Brązowe medalistki z sezonu 2019/2020 wykorzystują potknięcia utytułowanego klubu z Lublina i zasłużenie plasują się na drugim miejscu. Ostatnia kolejka potwierdziła akces do krajowego czempionatu drużyny z podwrocławskiej miejscowości. KPR podejmował u siebie Młyny Stoisław Koszalin, czyli kolejną drużynę z medalowymi aspiracjami. Kobierki wygrały aż 30:21.

Dolnośląska piłka ręczna kobiet ma się lepiej niż kiedykolwiek. Zagłębie Lubin już od kilku lat bije się o mistrzostwo Polski, natomiast KPR przez lata mozolnie pięło się w górę, by wreszcie znaleźć się wśród najlepszych. Przed nami jeszcze 14 kolejek PGNiG Superligi, które rozstrzygną, kto zgarnie złoto. Czy rozstrzygnie się to między ekipami z naszego regionu?

TENIS

Kubot przed Australian Open

Lubinianin Łukasz Kubot w listopadzie ogłosił koniec gry w parze z Brazylijczykiem Marcelem Melo. Panowie rozstali się po kilku latach owocnej współpracy. Nową parą deblową Polaka jest Holender Wesley Koolhof. Po zimowych przygotowaniach obaj zawodnicy mieli okazję po raz pierwszy zagrać oficjalnie na turnieju ATP. Nie był to jednak najlepszy występ. Rozstawiona z dwójką polsko-holenderska para wygrała pierwsze spotkanie, ale już w ćwierćfinale musiała uznać wyższość francuskiego duetu Jeremy'ego Chardy i Fabrice'a Martina. Nie będzie jednak dużo czasu na analizę i szukanie przyczyn porażki. Już dzisiaj w nocy (początek meczu o godz. 1) Polak i Holender rozpoczną zmagania w Australian Open. Ich rywalami będą Urugwajczyk Ariel Behar i Ekwadorczyk Gonzalo Escobar.

SANECZKARSTWO

Koniec sezonu Domaradzkiej

Zaledwie 12 zawodów odbyło się w tym sezonie w ramach Pucharu Świata saneczkarek. Klaudia Domaradzka, która na co dzień reprezentuje barwy MKS Karkonoszy Sportów Zimowych, zajęła 14. miejsce w ostatnich zawodach cyklu w szwajcarskim Sankt Moritz. Był to jej najlepszy wynik w zmaganiach PŚ. W klasyfikacji końcowej zajęła 30. miejsce.

SIATKÓWKA

Wrocławskie szkolenie na wysokim poziomie

Pierwszy zespół #VolleyWrocław nie radzi sobie najlepiej w Tauron Lidze. Wrocławskiemu klubowi trzeba jednak oddać, że wciąż dominuje w młodszych kategoriach wiekowych w regionie. Młode volejki właśnie zostały mistrzyniami Dolnego Śląska.

Ekstraklasowa drużyna rozpoczęła wczoraj intensywny tydzień, w którym łącznie rozegra trzy mecze (w tym jeden pucharowy). W cieniu zmagań zespołu z siatkarskiej elity młodsze reprezentantki klubu ze stolicy Dolnego Śląska osiągnęły niemały sukces. Szkolenie we wrocławskim klubie od dawna stoi na wysokim poziomie i wygranie regionalnych rozgrywek przez juniorki jest tego potwierdzeniem. W miniony weekend pokonały one KS Olimpię Jawor 3:0, co dało im 10. zwycięstwo w dziesiątej kolejce Dolnośląskiej Ligi Juniorek. Złote medale miały jednak zapewnione już wcześniej. Drugie miejsce w rozgrywkach zajęły siatkarki Akademii Siatkówki AZS AWF SMS Wrocław, a na trzecim stopniu podium uplasowały się zawodniczki MKS IgnerHome Volley Świdnica. Dzięki zwycięstwu w regionie juniorki #VolleyWrocław w marcu zagrają na szczeblu centralnym z przedstawicielkami innych regionów (ćwierćfinał MP).

(dp)

fot. Volleywroclaw.pl/d

eprasa.pl dbcb4d787f

DODATEK MAZOWIECKI

Gazeta Polska codziennie

Wtorek 09/02/2021

gpcodziennie.pl niezalezna.pl facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Budowa wiaduktu drogowego w Pruszkowie s.2

REGION ATAK ZIMY

Śnieg, mróz i wiatr

W Warszawie co starsi mieszkańcy zaczęli przypominać sobie zimę stulecia. Na jezdniach zalegał śnieg, doszło do serii awarii wodociągów, komunikacja kursowała bez rozkładu. Podobne skutki wywołał atak zimy na przełomie lat 1978 i 1979

Na ulicach Warszawy od godz. 9 pracowało 170 posypywarek, a padający wciąż śnieg ograniczał ruch na ulicach | fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

Padający od poniedziałkowej nocy śnieg spowodował duże utrudnienia dla kierowców. Padać, choć już nie tak intensywnie, ma także dziś. Policja apeluje o ostrożną jazdę. W Warszawie posypywarki wyjechały na ulice ok. godz. 9, gdy śnieg padał już od kilku godzin. W efekcie na drogach zalegała warstwa śniegu i tworzyły się korki. Do tego doszło do serii awarii wodociągowych.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Problemy na drogach pojawiły się już wczoraj rano. Śnieg zaczął padać ok. godz. 2–3 w nocy i drogi stały się białe. Problemy były na trasie S8 z Piotrkowa Trybunalskiego w stronę Warszawy, a także na S7 od Skarżyska Kamiennej przez Radom w kierunku stolicy. Podobnie było na południowo-wschodnim Mazowszu. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ostrzegała przed trudnymi warunkami na DK7 na odcinku Sękocin Las–Stare Żdzary, na DK50 na odcinku Sobiekursk –Mszczonów, na DK62 na odcinku Łochów–Węgrów, a na DK48 od Odrzywołu do granicy województwa. Na północy regionu główne drogi krajowe – 10, 60 i 62 – były przejezdne, ale w wielu miejscach tworzyły się zaspy.

Warunki podobne do tych na terenach wiejskich panowały wczoraj w Warszawie. Co starsi mieszkańcy zaczęli przypominać sobie zimę stulecia. Na jezdniach zalegał śnieg, doszło do serii awarii wodociągów, komunikacja kursowała bez rozkładu. Podobne skutki wywołał atak zimy na przełomie lat 1978 i 1979.

W stolicy posypywarki wyjechały na ulice ok. godz. 9 i to tylko na te, którymi kursuje komunikacja. Wtedy już od kilku godzin występowały intensywne opady. Nie tylko na bocznych, ale także na głównych ulicach zalegał śnieg. Ruch samochodowy odbywał się bardzo powoli. Autobusy przestały jeździć zgodnie z rozkładem. Na szczęście lepiej radziły sobie tramwaje. Na Żeraniu na skrzyżowaniu ulic Marywilskiej i Kupieckiej doszło do zderzenia autobusu linii 126 z ciężarówką. Kierowca ciężarówki został zabrany do szpitala.

Oprócz tego doszło do awarii sieci wodociągowej. Problemy odczuli mieszkańcy siedmiu dzielnic. – Pracujemy nad usunięciem awarii na Posejdona na Bemowie, na Zamienieckiej na Pradze-Południe, w Śródmieściu na Solcu, na Bielanach na ul. Opłotek, w Ursusie na Kolorowej, na Ursynowie na Ciszewskiego i Puławskiej, a także na Mierosławskiego na Żoliborzu – informował media Marek Smółka, rzecznik Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Z powodu niskich temperatur nie były wystawiane beczkowozy.

Według prognoz ICM Meteo śnieg będzie padał miejscami także dziś. Opady nie będą intensywne. Utrzyma się za to mróz. Dziś będzie cieplej, ok. godz. 14 temperatura wyniesie 4–5 st. na minusie. Ochłodzić ma się po środzie.

CBŚP

Wytwórnia narkotyków zlikwidowana

Ponad trzy kilogramy metamfetaminy o wartości co najmniej 1 mln zł zabezpieczyli policjanci, którzy w powiecie grójeckim zlikwidowali wytwórnię narkotyków. Na miejscu zatrzymano trzech obywateli Wietnamu. Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Poznaniu prok. Łukasz Wawrzyniak podał w poniedziałek, że wytwórnię narkotyków w powiecie grójeckim, po wielomiesięcznym śledztwie, 27 stycznia zlikwidowali funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji z zarządów w Poznaniu i Rzeszowie oraz policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. – Trzej pracownicy laboratorium, zatrzymani podczas syntezy metamfetaminy, po doprowadzeniu do Prokuratury Okręgowej w Poznaniu usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i wytwarzania substancji psychotropowych w znacznych ilościach – przekazał prokurator. Rzecznik prasowy Centralnego Biura Śledczego Policji nadkom. Iwona Jurkiewicz podała, że funkcjonariusze zabezpieczyli na miejscu ponad 3 kg metamfetaminy o czarnorynkowej wartości co najmniej 1 mln zł. – W jednym z pomieszczeń ujawniono magazyn z hurtowymi ilościami substancji chemicznych, niezbędnych do produkcji narkotyku. Znajdowało się tam również w pełni wyposażone laboratorium. Policjanci przejęli także duże ilości odpadów poprodukcyjnych – dodała Jurkiewicz. Zbudowano specjalistyczny system produkcji narkotyku, chłodzenia i wentylacji obiektu. W pomieszczeniach gospodarczych nielegalne substancje psychotropowe wytwarzano na dużą skalę. Zatrzymani na terenie wytwórni obywatele Wietnamu na wniosek prokuratora zostali tymczasowo aresztowani na okres trzech miesięcy. Grozi im kara do 15 lat pozbawienia wolności. Śledczy zaznaczyli, że styczniowa likwidacja wytwórni metamfetaminy na Mazowszu to efekt kontynuacji śledztwa ws. grupy przestępczej rozbitej pod koniec września ub.r. Wówczas to funkcjonariusze CBŚP i KWP w Rzeszowie na terenie województw wielkopolskiego i śląskiego zatrzymali łącznie 21 osób narodowości polskiej, wietnamskiej i chińskiej.

(oprac. jm)

eprasa.pl dbcb4d787f

DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 438 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 10 osób. Spośród nowych przypadków śmiertelnych osiem zgonów nastąpiło w wyniku chorób współistniejących. Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 0,87.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

PRUSZKÓW

Bezpieczniej przez tory

Budowa wiaduktu drogowego w ciągu ulic Broniewskiego i Grunwaldzkiej umożliwi mieszkańcom Pruszkowa i Piastowa szybszy dojazd do Warszawy oraz ułatwi korzystanie z usług polskich kolei – informują Polskie Linie Kolejowe. To wspólna inwestycja PKP PLK i miasta Pruszków.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

Cieszę się, że tworzenie bezkolizyjnych skrzyżowań we współpracy z samorządami przebiega tak sprawnie. Wspólna inwestycja PKP PLK i miasta Pruszków to kolejny krok w stronę poprawy bezpieczeństwa w ruchu kolejowym – komentuje Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Umowa między PLK a miastem o współpracy określa zakres rzeczowy inwestycji, zasady finansowania i przeprowadzenie postępowań przetargowych. Wartość przedsięwzięcia szacowana jest na ok. 19 mln zł netto. PKP Polskie Linie Kolejowe SA przeznaczą na inwestycję 6 mln zł netto w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami – etap III", współfinansowanego z unijnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. – To przypieczętowanie naszych wcześniejszych rozmów. Budowa wiaduktu drogowego łączącego ul. Grunwaldzką i ul. Broniewskiego w Pruszkowie ma dla naszego miasta ogromne znaczenie. Oczekiwana była od wielu lat, dlatego tym bardziej cieszy nas, że już za chwilę stanie się to rzeczywistością. Dodatkowa przeprawa przez linię kolejową, która połączy północną i południową część Pruszkowa, będzie służyła także mieszkańcom Piastowa, stanowiąc alternatywę dla mocno obciążonego ruchem wiaduktu w al. Tysiąclecia – mówi Paweł Makuch, prezydent Pruszkowa.

**\\ Dzięki inwestycjom PLK na Mazowszu bezkolizyjne skrzyżowania wybudowano już m.in. na ul. Karczunkowskiej w Warszawie, w Otwocku, Pruszkowie, Wołominie, Zielonce i Łochowie **

Inwestycja realizowana będzie w formule „buduj". Projekt obejmie swoim zakresem 300-metrowy wiadukt drogowy wraz z przyległym układem ulic. Zastosowane rozwiązanie umożliwi poprowadzenie nad torami dwóch pasów ruchu dla samochodów oraz trasy pieszo-rowerowej. – Bezpieczeństwo jest priorytetem dla PKP Polskich Linii Kolejowych SA. Dzięki wcześniejszej inwestycji PLK mieszkańcy Pruszkowa mogą wygodnie i bezpiecznie przejeżdżać pod wiaduktem kolejowym na ulicy Działkowej – mówi Ireneusz Merchel, prezes zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Podpisanie umowy z wykonawcą robót budowlanych planowane jest w tym roku. Projekt wykonało już miasto. Budowa obiektu ma się zakończyć w 2023 r.

Budowa wiaduktu drogowego w Pruszkowie wpisuje się w działania PKP Polskich Linii Kolejowych SA zwiększające bezpieczeństwo w ruchu

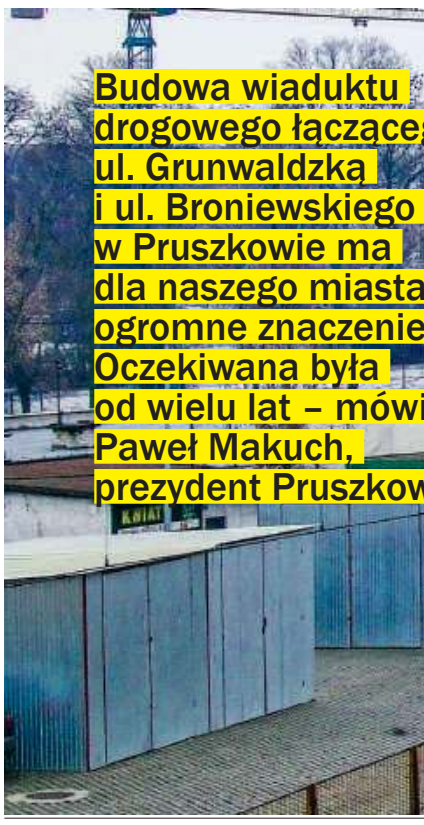

W ramach projektu w całym kraju wybudowanych zost

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl

NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE

DLA KAŻDEGO

Gazeta Polska codziennie

eprasa.pl dbcb4d787f

POŻAR LIDLA

WARSZAWA \ Kilkudziesięciu strażaków walczyło z pożarem supermarketu na Bielanach. Ogień pojawił się w poniedziałek nad ranem w sklepie przy ul. Kasprowicza. Nikt nie ucierpiał. Nad magazynami część konstrukcji dachowej uległa zawaleniu.

fot. PSP/d

CZAS NA SOKRATESA

REMONT \ Stołeczny Zarząd Dróg Miejskich poinformował, że planuje w tym roku przebudowę niebezpiecznej ul. Sokratesa. ZDM czeka na zatwierdzenie projektu organizacji ruchu. W ubiegłą środę doszło tam do kolejnego wypadku na przejściu dla pieszych.

fot. mat. pras./d

anie łącznie 27 obiektów inżynieryjnych | fot. Wikipedia/d

kolejowym poprzez budowę bezkolizyjnych skrzyżowań. W ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa na skrzyżowaniach linii kolejowych z drogami – etap III" w całym kraju wybudowanych zostanie łącznie 27 obiektów inżynieryjnych: 12 wiaduktów drogowych, 13 tuneli drogowych bądź wiaduktów kolejowych i dwa przejścia dla pieszych nad linią kolejową. W województwie mazowieckim, oprócz Pruszkowa, wiadukty drogowe powstaną także w Ożarowie Mazowieckim i Ciechanowie, a wiadukty kolejowe w Legionowie, Teresinie i Celestynowie.

Dzięki inwestycjom PLK na Mazowszu bezkolizyjne skrzyżowania wybudowano już m.in. na ul. Karczunkowskiej w Warszawie, w Otwocku, Pruszkowie, Wołominie, Zielonce i Łochowie.

PRZEDSZKOLA W CIECHANOWIE

Premia za szczepienie

W Ciechanowie zaszczepione dzieci otrzymają dodatkowe punkty przy rekrutacji do przedszkoli. To dodatkowe kryterium, które wprowadziła Rada Miasta Ciechanów.

Dodatkowe punkty uzyskają dzieci, które zostały poddane obowiązkowym szczepieniom ochronnym – informuje portal NaszaMlawa.pl. W Ciechanowie rekrutacja do przedszkoli prowadzona jest dwuetapowo. W pierwszym etapie wszystkich obowiązują te same zasady, niezależnie od miejsca zamieszkania, wynikające z mocy ustawy. Zakładają one, że pierwszeństwo mają m.in. dzieci z rodziny wielodzietnej, z niepełnosprawnością bądź wychowywane tylko przez jednego z rodziców. Natomiast kryteria przyjęć w drugim etapie określają samorządy. Jest to konieczne w przypadku uzyskania równorzędnych wyników na pierwszym etapie postępowania w przypadkach, gdy po zakończeniu pierwszego etapu rekrutacji przedszkole dysponuje wolnymi miejscami.

Uchwałą z 28 stycznia ciechanowski samorząd wprowadził dodatkowe, piąte kryterium o następującej treści: „Kandydat został poddany obowiązkowym szczepieniom ochronnym, określonym w rozporządzeniu ministra zdrowia w sprawie obowiązkowych szczepień ochronnych, lub też został zwolniony z tego obowiązku z przyczyn zdrowotnych. Dokumentem niezbędnym do potwierdzenia kryterium jest oświadczenie rodzica. Zaszczepione dzieci otrzymają tym samym dodatkowych 10 pkt".

Podobne regulacje zostały już wprowadzone przez inne mazowieckie samorządy. Największym z nich jest Warszawa. W grudniu Rada m.st. Warszawy przyjęła uchwałę dotyczącą kryteriów samorządowych w rekrutacji do przedszkoli. Zgodnie z nowym zapisem uchwały dodatkowe 32 pkt będą przyznawane dzieciom, które przeszły obowiązkowe szczepienia ochronne. W praktyce oznacza to, że zaszczepione dziecko trafi do przedszkola pierwszego wyboru. To, które nie będzie miało szczepień, do przedszkola kolejnego wyboru, co będzie oczywiście mniej komfortowe dla rodziny – tłumaczyła Dorota Łoboda, przewodnicząca komisji edukacji w Radzie Warszawy. Rodzice dzieci, które z przyczyn zdrowotnych nie mogą być zaszczepione, mogą być spokojni. W tym przypadku dzieci będą punktowane tak samo jak te, które mają obowiązkowe szczepienia. Premia punktowa w stolicy dotyczy dzieci, które mają komplet obowiązkowych szczepień ochronnych. W wykazie tym nie ma szczepień przeciw koronawirusowi. Wymóg szczepień przy rekrutacji od niedawna obowiązuje również w warszawskich żłobkach.

(oprac. jm)

| fot. mat. pras./d

NAUKA DLA KAŻDEGO

Siedmiu wspaniałych w Koperniku

Centrum Nauki Kopernik działa po zniesieniu obostrzeń. Warto je odwiedzić – na zwiedzających czekają nowe atrakcje. Przygotowano je w czasie, gdy centrum było zamknięte ze względu na ograniczenia związane z epidemią.

„Mimo że byliśmy zamknięci, nie marnowaliśmy czasu. Oprócz naszej działalności w internecie postanowiliśmy oddać w Wasze ręce nowe eksponaty. Są to: Iluminacja, Lawina, Szron, Rockspinner, Szkielet Junior, Kolorowe Cienie i Pętla. Siedem eksponatów niczym siedmiu wspaniałych czeka, aby się z nimi zmierzyć. Nie zwlekajcie i zarezerwujcie wizytę w Centrum Nauki Kopernik już teraz!" – zachęca Centrum Nauki Kopernik na swojej stronie internetowej.

Iluminacja to eksponat, który składa się z 69 pionowo ustawionych rurek, które się rozświetlają, gdy przesuniemy nad nimi dłonią. Jest także Lawina. – To 2,5-metrowy dysk, jakby głęboki talerz, który musimy rozkręcać. Jest wypełniony drobniutkim piaskiem, jak na Saharze. I gdy się przyjrzymy, jak ten piach się układa na dysku, to zobaczymy, że zbiera się na brzegach, ale na środku tworzą się takie gwiazdki, jakby galaktyki – wyjaśniała na antenie RDC Katarzyna Nowicka, rzeczniczka Centrum Nauki Kopernik. Eksponat Szron pokazuje, jak działa błyskawiczne zamrożenie. Rockspinner z kolei waży 4 tony. Będzie można sprawdzić, czy łatwo go rozkręcić. Eksponat Szkielet Junior uzmysłowi nam, jak pracuje szkielet, a w innym miejscu przekonamy się, czy cień może mieć kolor. Eksponat Pętla pozwoli dowiedzieć się, dlaczego rozpędzony sznurek zachowuje taki, a nie inny kształt.

Jak zapewnia Nowicka, zwiedzanie Centrum Nauki Kopernik będzie bezpieczne. Do budynku będzie mogło wejść maksymalnie ok. 300 osób, czyli cztery razy mniej niż przed pandemią. Obowiązkowe będzie noszenie maseczek, a także dezynfekcja rąk na każdym kroku. Zamknięte pozostają punkty gastronomiczne, laboratoria i planetarium. Centrum Nauki Kopernik nie rezygnuje jednak z zajęć w sieci. Szczegóły można znaleźć na stronie internetowej: kopernik.org.pl.

(oprac. jm)

eprasa.pl dbcb4d787f

ZNÓW DO ŁODZI

FORTUNA PUCHAR POLSKI \ Wcześniej zawodnicy stołecznego zespołu wyeliminowali Widzew, teraz zmierzą się z ŁKS. Dziś o godz. 20.30 Legia Warszawa zagra w 1/8 finału z wiceliderem I ligi. Spotkanie to będzie transmitowane na kanale Polsat Sport.

SIATKÓWKA

Kontuzja Damiana Wojtaszka nie okazała się poważna i libero będzie gotowy do gry | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Trudne zadanie Vervy w Modenie

Drugich w tabeli grupy D siatkarzy Vervy Warszawa Orlen Paliwa czeka bardzo trudne zadanie w rozpoczynającym się we wtorek w Modenie turnieju rewanżowym Ligi Mistrzów. W czwartek zakończy się faza grupowa w tych rozgrywkach i wyłonieni zostaną wszyscy ćwierćfinaliści.

Krzysztof Oliwa

Verva sprawiła niespodziankę podczas pierwszego turnieju grupy D, który odbył się w grudniu w Roeselare. Trener Andrea Anastasi przeprowadził sporo zmian w składzie. W pierwszych dwóch spotkaniach zostawił w kwadracie dla rezerwowych podstawowego rozgrywającego Ángela Trinidada de Haro (Hiszpan w latach 2015–2018 grał w Knack Roeselare), oszczędzał też jednego z liderów zespołu, przyjmującego Bartosza Kwolka. Taktyka ta przyniosła efekt w pojedynku z pełniącym rolę gospodarza zespołem Knack – goście wygrali 3:0.

Dzień później jednak nie byli w stanie zagrozić zbytnio Modenie, która ma w składzie kilku siatkarzy światowego formatu. Ekipa 12-krotnego mistrza Italii, 12-krotnego zdobywcy Pucharu Włoch i czterokrotnego triumfatora LM zwyciężyła bez straty seta. Dużym zaskoczeniem była zaś wygrana 3:0 zespołu z Warszawy z Kuzbassem Kemerowo.

W efekcie Verva na półmetku zmagań zajmuje drugie miejsce w grupie, mając na koncie dwa zwycięstwa i 6 pkt. Liderem jest Modena, która ma trzy wygrane i osiem oczek. Anastasi ma jednak świadomość, że jego podopiecznym trudno będzie o powtórzenie tego wyczynu w najbliższych dniach we Włoszech. – W Belgii było dobrze. Jak będzie teraz? Nie wiem, ale na pewno trudniej niż w grudniu. Wówczas zaskoczyliśmy Knack. Modena to bardzo dobry zespół, choć zdarzały mu się w ostatnich tygodniach lepsze i gorsze momenty – powiedział włoski szkoleniowiec.

Jego siatkarze niedawno wygrali siedem meczów z rzędu w PlusLidze. Serię tę przerwali w ostatnią sobotę, gdy ulegli u siebie Asseco Resovii Rzeszów 1:3. Większym zmartwieniem niż sam wynik była dla Anastasiego kontuzja pleców Damiana Wojtaszka, jedynego libero w drużynie. Niedzielne badania wykazały, że uraz nie jest poważny i reprezentant Polski udał się z kolegami do Modeny.

W ostatnich tygodniach urazy na jakiś czas wykluczyły z gry przyjmujących stołecznego zespołu – Artura Szalpuka i Igora Grobelnego. Od kilku miesięcy poza składem jest zaś Jakub Kowalczyk, u którego stwierdzono problemy kardiologiczne. W związku z jego absencją Anastasi gra wciąż tą samą dwójką środkowych.

Turniej w Modenie Verva rozpocznie od pojedynku z ekipą z Roeselare, następnie zmierzy się z gospodarzami, a na koniec z drużyną z Kemerowa.

PIŁKA RĘCZNA

fot. Fotomag/Gazeta Polska

Cel jest jasny

Orlen Wisła Płock zmierzy się dziś z Fivers Wiedeń w kolejnym meczu Ligi Europejskiej. – Cel jest jasny – to zwycięstwo i utrzymanie prowadzenia w grupie – zadeklarował szkoleniowiec Nafciarzy Xavi Sabaté.

W tym sezonie płocczanie nie zakwalifikowali się do Ligi Mistrzów, walczą w grupie A Ligi Europejskiej. Spisują się znakomicie. Po sześciu kolejkach, ale tylko czterech rozegranych spotkaniach, Orlen Wisła zajmuje pierwsze miejsce w grupie. Nafciarze dwa zaległe muszą rozegrać do 2 marca. Pierwsze odbędzie się już we wtorek. Przeciwnikiem Orlen Wisły będzie Fivers Wiedeń, piąta drużyna tabeli, walcząca o wyjście z grupy. Awans do kolejnej rundy mają zapewniony drużyny z czterech pierwszych miejsc. Podopieczni Sabatégo od meczu z Fivers Wiedeń rozpoczęli rozgrywki Ligi Europejskiej. W pierwszej kolejce pokonali rywali 32:23 i wskoczyli na pierwsze miejsce w tabeli, na którym doczekali do wznowienia rozgrywek. – Doskonale wiemy, że nie można lekceważyć tego rywala. Wygrali 37:32 z Fenix Tuluza i zremisowali z Abanca Ademar León oraz z Metalurgiem – przypomniał Sabaté. – Jest to drużyna bardzo młoda, ale grająca razem od wielu lat, są zgrani, grają szybki handball, zwłaszcza w swojej hali – zapowiedział szkoleniowiec. Lutowy kalendarz spotkań Orlen Wisły jest bardzo napięty. W tym tygodniu drużyna ma rozegrać trzy mecze. We wtorek z Fivers, w czwartek spotkanie krajowej ligi z MMTS Kwidzyn oraz w niedzielę 14 lutego zaległy mecz z Metalurgiem Skopje. Pojedynek powinien odbyć się na wyjeździe, ale rywale zgodzili się, żeby dwa mecze odbyły się w Płocku. Ten drugi zaplanowano na 16 lutego.

(krol)

eprasa.pl dbcb4d787f